Nr. 246. Wtorek, 27 Października 1896. Rok 86.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 38.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za czwarte ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc październik: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z *Przewodnikiem* za trzecie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę miesięczną przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Z prawdziwą radością spieszymy donieść czytelnikom naszym, że w grudniu b. r. rozpoczniemy druk nowej powieści obyczajowej

Henryka Sienkiewicza

p. t. **„Z NAD RIVIERY“.**

Po jej ukończeniu nastąpi zapowiedziana już historyczna powieść Sienkiewicza:

„KRZYŻACY“

Pan Namiestnik zamianował c. k. kancelistów Namiestnictwa: Wilhelma Grossera, Izydora Niżyńskiego i Józefa Stamma c. k. sekretarzami powiatowymi.

Pan Namiestnik przeniósł c. k. sekretarza powiatowego Franciszka Wieczorka z Kolbuszowej do Krosna.

Lwowski c. k. wyższy Sąd krajowy przeniósł na własną prośbę prowadzących księgi gruntowe: Edwarda Czajkowskiego w Mościskach i Pawła Pniaczka w Borszczowie, obydwóch do Tarnopola, tudzież Gustawa Hagena z Podhajec do Brzeżan, Stefana Kmytę z Sokala do Stryja i Józefa Mozołowskiego z Kossowa do Sanoka i zamianował kancelistów dla prowadzenia ksiąg gruntowych, prowadzącymi księgi gruntowe: Piotra Filipa Zbyszewskiego w Kamionce dla Mościsk, Ignacego Nikodemowicza w Mielnicy dla Brzeżan, Leona Weryhę Wysoczańskiego-Pietrusiewicza w Stryju dla Podhajec, Michała Kaznowskiego w Skałacie dla Borszczowa, Bazylego Brygidera w Zabłotowie dla Sokala i Karola Kurkiewicza w Chodorowie dla Kossowa.

Dnia 24 października b. r. wydano i rozesłano z c. k. nadwornej i państwowej drukarni w Wiedniu LXXII zeszyt Dziennika ustaw państwa w wydaniu niemieckiem.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 186. Obwieszczenie Ministerstw obrony krajowej i skarbu z dnia 29 sierpnia b. r., o dodatkowem przydzieleniu gminy Zborów do VII klasy wojskowej taryfy czynszowej (Dz. u. p. nr. 225 z r. 1890).

Nr. 187. Obwieszczenie Ministerstwa kolei żelaznych z dnia 14 września b. r., w sprawie udzielenia koncesyi na elektryczną małą kolej o normalnym torze z Pragi (Smichów) do Kosiř.

Nr. 188. Obwieszczenie Ministerstwa handlu z dnia 10 października b. r., o dodatkowych postanowieniach do ordynacyi cechowniczej z dnia 19 grudnia 1872 (Dz. u. p. nr. 171).

Nr. 189. Rozporządzenie Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 10 października b. r., odnoszące się do podwyższenia wynagrodzenia członków sądu przemysłowego w Bielsku wybieranych ze stanu robotniczego.

Nr. 190. Obwieszczenie Ministra skarbu z dnia 19 października b. r., w sprawie przemiany lokalnej komisyi podatkowej w Opawie, na urząd administracyi podatkowej.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 26 października.

Uwaga publiczna zaprzątnięta była w tym stopniu w ostatnich tygodniach podróżą carstwa i uroczystościami urządzonemi na ich cześć we Francyi, iż na śledzenie wypadków w Bułgaryi nie było ani czasu ani miejsca. Dopiero teraz poczęto zajmować się nimi nieco pilniej, a pochop ku temu dała wiadomość o udzieleniu przez księcia Ferdynanda zezwolenia na rozwiązanie Zgromadzenia narodowego, co o tyle jest niespodzianką, iż jeszcze bardzo niedawno książę wzbraniał się zaaprobować wniosek prezesa gabinetu Stoiłowa o rozwiązanie, tłómacząc swoją odmowę tem, że bardzo jest wątpliwem czy nowe wybory przyniosą rządowi pożądaną większość. Jak zapewniają z Sofii, Stoiłow uciekając się do podobnego zarządzenia znajdował się w przymusowem położeniu. Wskutek naparcia rossofilów o rychłe załatwienie sprawy powrotu zbiegłych do Rossyi po zamachu na ks. Battenberga oficerów bułgarskich, stosunki partyjne w księstwie wzięły ostatnimi czasy taki obrót, że gabinetowi obecnemu groziła w Sobraniu nieochybna katastrofa. W Bułgaryi istnieją obecnie cztery główne stronnictwa: grupa Stambułowistów, która po dawnemu nie chce nic wiedzieć o pojednaniu z Rossyą; grupa umiarkowanego stronnictwa rządowego ze Stoiłowem na czele, która pragnie utrzymać z Rossyą ile możności przyjazny stosunek, jak tego dowodzi zawiązanie rokowań z Petersburgiem, dalej przejście ks. Borysa na prawosławie, odwołanie z wygnania Cankowa i t. d., niechce wszakże zezwolić na oddanie Bułgaryi pod przemożny wpływ Rossyi; trzecią grupę stanowią Cankowiści szukający zbawienia ojczyzny w ramionach caratu; czwartą wreszcie wschodniorumelijscy unioniści, którzy mniej niż Cankowiści w każdym jednak razie więcej niż zwolennicy Stoiłowa ciężą ku Rossyi. Gdy dotąd wspólny antagonizm przeciw Stambułowowi łączył trzy ostatnie stronnictwa i był sprężyną solidarnego działania w duchu rządu, w ostatnich czasach unioniści zniecierpliwieni chwiejrą postawą prezesa gabinetu i jego kilku kolegów w sprawie powrotu wzmiankowanych oficerów bułgarskich weszli w ścisłe porozumienie z Cankowistami i utworzyli rodzaj kartelu, którego głównym celem było utworzenie w parlamencie opozycyi i obalenie obecnego rządu. A ponieważ Stoiłów bez 50 posłów ze wschodniej Rumelii nie mógłby był liczyć na większość tedy nie pozostało mu nic innego jak wystąpić do księcia z wnioskiem o rozwiązanie Sobrania w tej nadzei, że potrafi tak pokierować nowymi wyborami, iż te wydadzą rezultat umożliwiający mu utrzymanie się nadal steru.

Czy ta nadzieja się ziści, to należy do przyszłości, chociaż aparat rządowy jaki zwykł funkcyonować w Bułgaryi podczas wyborów daje poniekąd rękojmię, że Stoiłowowi powiedzie się osiągnąć cel zamierzony rozwiązaniem Sobrania. W każdym razie dla księcia i Stoiłowa zbliża się chwila stanowczego wyznania istotnych swoich przekonań tak, jak to czynił zawsze Stambułow i oświadczenia się kategorycznie czy i o ile gotowi są spełnić życzenia a raczej żądania Rossyi i jej bułgarskich zwolenników.

---

50)

TEODOR JESKE-CHOIŃSKI.

OSTATNI RZYMIANIE.

POWIEŚĆ

Z CZASÓW TEODOZYUSZA WIELKIEGO.

IX.

(Ciąg dalszy).

Simonides, który zajadał kiszkę grochową, popijając ją winem, wyciągnął uszy i słuchał uważnie.

— Gdyby ci naprzykład ktoś dobrze za to zapłacił, żebyś ukradł złotą brodę Jowisza Kapitolińskiego, albo potrzaskał jego błyskawicę, albo porwał jedną z dziewic Westy....

Mówiąc, śledził Teodoryk wyraz twarzy Kalpurniusza. Przy „dziewicach Westy“ pokryła czoło zbója nagła bladość, a jego wzrok opadł na ziemię.

— A widzisz, jaki to z ciebie zuch — ciągnął Teodoryk dalej. — Cóż cię tak przestraszyło? Czy broda i błyskawica Jowisza, które śmiałe ręce już nieraz kradły, czy porwanie Westy? Prawdziwa odwaga nie lęka się nawet Merkurego, w chwili, gdy sprowadza śmierć cieniów.

— Ale.... dziewice.... Westy... — odezwał się Kalpurniusz głosem przyciszonym.

— Cóż to tak szczególnego te wasze dziewice Westy? Kobiety, jak wszystkie inne. Że podtrzymują święty ogień? I ten święty ogień jest ogniem, jak każdy inny. Możesz sobie przy nim zupę ugotować. Ty chciałbyś ze mną razem pracować? Tobie dzieci niańczyć, młokosie....

Kalpurniusz podniósł głowę.

— Co prawda, to prawda — mówił — kobiety, jak wszystkie inne. I ten ogień jest ogniem, jak każdy inny. Gdyby ktoś bardzo dobrze zapłacił, możeby się w Rzymie znalazło kilku zuchów, którzyby sobie uwarzyli wieczerzę przy ogniu Westy, a jej kapłankę zmusili do wyprania brudnej tuniki.

— Ale ty nie należałbyś do tych zuchów — drażnił Teodoryk ambicyę zbója.

Kalpurniusz uderzył w stół z taką złością, że miski i kubki podskoczyły.

— A zkąd ty możesz wiedzieć — zawołał — żebym się uląkł Jowisza, Westy lub innego boga? Nie w samej tylko Wiennie żyją mężowie.

Teodoryk napełnił kubek Kalpurniusza winem.

— Twoje zdrowie, bracie! — rzekł. — Teraz wiem, że mogę ci ufać, gdyby się znalazła jaka lepsza robota.

Zbój, ucieszony uznaniem starego mistrza, wypił gorący napój duszkiem.

— Może zamówił już kto u ciebie brodę Jowisza, łuk Dyany lub dziewicę Westy? — zapytał, przechylając się poufale do Teodoryka. — Morfeusz będzie mnie omijał dopóty, dopóki sobie nie zasłużę na twój szacunek.

Zapóźno przypomniał sobie Teodoryk, że Simonides siedział obok niego. Grek, który cykał powoli wino, nie stracił ani jednego słowa z rozmowy. Oparłszy głowę na dłoniach, słuchał z wytężoną uwagą.

— Nikt nie zamawiał dotąd u mnie brody Jowisza, łuku Dyany lub dziewicy Westy — odparł Teodoryk — ale dobry robotnik powinien być na wszystko przygotowany. Chciałem cię tylko doświadczyć.

Gdyby był dostrzegł ironiczny uśmiech, który przewinął się po ustach Simonidesa, byłby się po raz wtóry rozgniewał na swoją niezręczność. Ale Grek zasłonił twarz ręką.

Zestawiwszy polecenie, jakiem go wojewoda obarczył, z tem, co mówił Teodoryk, domyślił się Simonides wszystkiego. Pan chciał znać dokładnie porządek dnia i nocy w *Atrium* Westy — sługa badał zbója, czy targnąłby się bez obawy na westalkę.... Znaczyło to, że tajne zamiary wojewody krążyły dokoła schroniska dziewic świątobliwych.

„Jaki ten niedźwiedź germański głupi — śmiał się Simonides w duszy — gdy chce być dowcipny. Grubą łapą żołdaka uderza odrazu w sam środek tajemnicy. Niech uderza! Z głupoty głupców korzystają roztropni“.

W izbie robiło się coraz gwarniej. „Patrycyusze“ rzeczypospolitej zbrodniarzów bawili się tak swobodnie, jak gdyby w Rzymie nie było sądów. Nagie dziewczyny obnosiły ciągle wino, kości obracały się na stołach, pijane krzyki rosły z każdą chwilą. Z tą wrzawą mnóstwa głosów łączył się bezustanny brzęk łańcuszków, którymi przezorny Wulkan przytroczył swoje naczynia do sprzętów.

Teodorykowi zdawało się, że słyszy brzęk kajdanów.

Wtem zawrzała przy jednym ze stołów głośna kłótnia. Dwóch drabów zerwało się z ław i skoczyło sobie do oczu.

— Szóstka była moja! — wołał pierwszy.

— Kłamiesz, psie hiszpański! — krzyczał drugi.

— Stul pysk, żmijo syryjska! Ja rzuciłem szóstkę!

— Nie po raz pierwszy oszukujesz!

— Milcz, bo ci gębę zamknę na wieki!

— Pilnuj ty swojej!

Błysnęły dwa noże.

Zanim inni zbóje zdołali nadbiedz, tarzał się jeden z graczów w kałuży krwi, kopiąc ziemię nogami.

Do izby wpadł Wulkan. Zobaczywszy trupa, machnął ręką.

— Żeby was kruki rozdziobały na Polu Hańby! — zawołał. — Nie mówię przetrącić jaką kostkę, ale zaraz mordować! Tylko ciągły kłopot ma się z tymi łajdakami.

— Od łajdaków nie wymyślaj, pijawko — odpowiedział ten, który zabił towarzysza — bo i twoje cielsko nie jest z kamienia. Każ usunąć to ścierwo i wracaj do swoich garnków.

— Ty mi będziesz groził, ty? — wrzasnął Wulkan, dobywając z za pasa noża. — Żółtodziób! Jeszcześ wróblom wydłubywał oczy, kiedy ja już tłuste gardła podcinałem.

Rzucił się na zbója, ale kilka rąk silnych pochwyciło go wpół i wypchnęło do pierwszej izby.

— Do garnków!... do garnków! — wołano zewsząd.

Klnąc, wygrażając pięścią, zajął Wulkan swoje miejsce za stołem.

— Trupa do Tybru! — rozkazał odźwiernemu.

Wkrótce potem obnosiły znów nagie dziewczyny wino, obracały się kości, brzęczały łańcuszki, rozlegały się śmiechy, jak gdyby nic nie było zaszło.

Simonides, który przypatrywał się tej scenie z po za pleców Teodoryka, odezwał się półgłosem:

— Zarobiłem sobie rzetelnie twojego *aurea*.

— Zemdlił cię widok krwi? — drwił stary żołnierz.

— Nie lubię grubijaństwa.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Komunikat urzędowy z Sofii przeznaczony dla zagranicy omawiając sprawę rozwiązania Izby tak rzecz tłómaczy: „Po załatwieniu tych zadań, do których rząd otrzymał mandat, wysunęły się na porządek dzienny inne zadania charakteru politycznego i ekonomicznego. Z tych to powodów mniema gabinet, pomimo, że w czasie swojego urzędowania spełnił ideał narodowy i posiada zaufanie Zgromadzenia narodowego, iż nadeszła dla niego chwila odwołania się do ludu, aby ten wypowiedział swe zdanie o kierunku, w jakim mają być nadal prowadzone sprawy państwowe. Powodując się takimi względami rada ministeryalna zaproponowała księciu rozwiązanie Izby i rozpisanie nowych wyborów na 17 (29) listopada“.

Rada Państwa.

(DXXII. posiedzenie Izby poselskiej).

(*J. Gl.*) **Wiedeń,** 23 października. (Koresp. *Gazety Lwowskiej).*

Prezydent Chlumecky zagaja posiedzenie o godzinie 11 m. 15. Izba nie bardzo licznie zgromadzona. Na ławie rządowej wszyscy członkowie gabinetu z wyjątkiem Pana Ministra obrony krajowej.

Od Rządu wniesiono projekt ustawy o sprzedaży lub obłożeniu służebnościami pomniejszych części nieruchomego majątku skarbowego, będących w używaniu wojskowości.

Pos. Czaykowski zrzeka się miejsca w komisyi rolniczej.

Na porządku dziennym dalszy ciąg dyskusyi szczegółowej nad ustawą o swojszczyźnie, mianowicie nad §. 2.

Pos. Gross zaleca swój wniosek o odesłaniu §. 2 do komisyi w celu nadania mu formy jaśniejszej.

Pos. Peschka na nowo rozwodzi się o mylności twierdzenia, jakoby ustawa zagrażała większym miastom zbytniem obciążeniem.

W głosowaniu odrzucono wniosek Grossa 158 głosami przeciw 47 głosom, uchwalono §. 2 z poprawkami Gotza i Pinińskiego; inne poprawki odrzucono.

Paragraf 3 nadaje prawo uczynienia wniosku o przyjęcie do gminy nie tylko osobie, lecz i tym, którzy od niej wywodzą swoje prawo swojszczyźny, a nadto i tej gminie, do której osoba przynależy, w której atoli nie przebywa. A dalej stanowi ten paragraf, że każda gmina jest obowiązana donosić gminie dotychczasowej przynależności o pobycie osób obcych, jeżeli pobyt trwa już rok cały, o opuszczeniu gminy, tudzież o nadaniu prawa przynależności u siebie.

Pos. Noske zwalcza postanowienie o narzuceniu osoby gminie pobytu przez gminę dotychczasowej przynależności, jako też o obowiązku gminy pobytu czynienia doniesień gminie przynależności. W Wiedniu nie da się to wcale przeprowadzić. Mowca wnosi poprawki w duchu swoich wywodów.

Pos. Götz zwalcza poprawkę preopinanta co do pierwszej części paragrafu, bo gmina dotychczasowej przynależności musi mieć prawo pozbyć się członka, który wysługuje się innej gminie. Co się tyczy drugiej części paragrafu, obawia się mowca, że przysporzy większym miastom wiele pisaniny.

Pos. Funke wznawia wywody o inwazyi robotników czeskich do miast niemieckich, które nie wydołają ciężarowi kosztów utrzymywania ubogich czeskich. Co do drugiej części paragrafu wnosi poprawkę w tym duchu, by tylko o przyjęciu kogoś do gminy była obowiązana gmina przyjmująca donieść gminie, w której odnośna osoba posiadała dotąd prawo swojszczyzny.

Pos. Hagenhofer wnosi poprawkę, wedle której w drugiej części paragrafu zamiast roku powinnoby się ustanowić pięć lat.

Pos. Kronawetter bierze w obronę miasto Wiedeń przeciw zarzutom, jakoby wyzyskiwało siły zdrowych robotników, a koszta opieki nad chorymi i zniedołężniałymi przerzucało na biedne gminy po krajach. O drugiej części paragrafu mówi, że w Wiedniu będzie niewykonalna.

Pos. Keil wnosi poprawkę, żądającą opuszczenia słów o narzuceniu kogoś gminie pobytu przez gminę dotychczasowej przynależności.

Pos. Marchet żąda opuszczenia drugiej części paragrafu z ustawy, a uregulowania tej sprawy przez władzę wykonawczą.

Komisarz rządowy, radca sekcyjny br. Schwartzenau zwraca się przeciw wnioskom Noskego i Keila, które są niezgodne z intencyą ustawy. Ustawa ma na celu także stworzyć podstawę sprawiedliwszego rozkładu ciężarów opieki nad ubogimi, a więc musi przyznać interesowanej gminie prawo pozbycia się ciężaru tego co do osoby która wysługuje się innej gminie. Bez takiego prawa gminy praktyczny cel reformy ustawy o swojszczyznie byłby prawie żaden. Prawa osoby dostatecznie są zawarowane §. 2gim, a §. 3ci poświęcony jest prawom gminy dotychczas krzywdzonej. Skoro gmina ma prawo przyjmować kogoś, dla czegoż nie miałaby mieć prawa pozbywać się kogoś, kto faktycznie do innej już gminy należy? Co się tyczy drugiej części paragrafu, Rządowi niewiele na niej zależy; uchwalić ją lub odrzucić pozostawia uznaniu Izby.

Pos. Byk zwalcza drugą część paragrafu.

Pos. Kaftan stawia Pragę za wzór wielkim miastom: posłowie z Pragi głosować będą za ustawą mimo większych ciężarów, bo chcą przyczynić się do naprawy wieloletniej niesprawiedliwości.

Izba uchwala §. 3 z poprawką Funkego co do części drugiej.

Paragraf 4 stanowi, że kto po spełnieniu warunków przepisanych § 2 nie skorzystawszy z nabytej pretensyi, t. j. nie zażądawszy formalnego przyjęcia do gminy, opuści gminę pobytu, a co najdalej w dwu latach po opuszczeniu nie postara się o prawa swojszczyzny w tej gminie, ten traci nabytą pretensyę. W jego miejsce może także gmina dotychczasowej przynależności starać się o przyznanie mu swojszczyzny w tamtej drugiej gminie, a termin dwuletni zaczyna się dla gminy dotychczasowej przynależności od dnia, w którym ją gmina pobytu zawiadomiła o wyniesieniu się osoby uprawnionej.

Pos. Noske wnosi skrócić termin dwuletni na rok.

Pos. Götz wywodzi, że po uchwaleniu części drugiej §. 3 wedle poprawki Funkego t. j. w tym duchu, że o wyniesieniu się osoby gmina niepotrzebuje zawiadamiać gminy, trzeba opuścić z §. 4 ustęp o początku dwuletniego terminu dla gminy dotychczasowej przynależności. Oprócz tego wnosi poprawkę, wedle której podania w sprawie nabycia praw swojszczyzny mają być wolne od stempla.

Pos. Piniński wywodzi, że termin dwuletni wystarczy osobie, ale nie wystarczy gminie dotychczasowej przynależności; dla tego wnosi poprawkę w duchu przedłużenia terminu dla gminy na lat pięć. Zgadza się na opuszczenie ustępu o początku terminu dla gminy, tudzież na poprawkę o uwolnieniu podań od stempla.

Pos. Funke zwalcza poprawkę Pinińskiego.

Izba uchwala §. 4 z poprawkami Pinińskiego i Götza.

Na tem przerwano obrady.

Pos. Krynicki czyni wniosek nagły w sprawie pomocy skarbowej dla pewnej miejscowości powiatu tarnopolskiego. Przekazano go komisyi budżetowej.

Interpelacyj wniesiono dziś dziewięć; między niemi interpelacya Schneidera żąda od Pana Prezesa gabinetu, aby wziął w obronę pewnego poddanego austryackiego osiadłego na Węgrzech na własnym gruncie, którego władze węgierskie pod eskortą wydaliły z granic węgierskich na czas kampanii wyborczej za to, że w karczmie usunął ze ściany plakat wyborczy kandydata stronnictwa rządowego.

Koniec posiedzenia o godz. 4 min. 30. Następne w poniedziałek.

KORESPONDENCYE

Londyn, 23 października.

(Zajście w ambasadzie chińskiej).

Udało się dwom urzędnikom tutejszej ambasady chińskiej zwabić do pałacu — więc na terytoryum Niebieskiego cesarstwa — dawno poszukiwanego sprawcę zamachu na dynastyę manczurską, niejakiegoś Sun Yat Sen'a. Wywiązała się ztąd sytuacya, która jest jeszcze śmieszną w tej chwili, lecz może się stać drażliwą. Pochwycony jest doktorem medycyny, wykształconym w angielskim Hong Kong'u, ale poddanym chińskim. Przed rokiem, związawszy się z 11 współziomkami w spisek tajemny, przybył z Hong Kong'u do Kantonu, sformował tam bandę 500 Chińczyków — z zamiarem zamordowania tamtejszego wice-króla, wywołania rokoszu i rozszerzenia go aż do Pekinu. Środkową ideą spisku miała być detronizacya cesarza i oddanie tronu nowej dynastyi. Ale władze chińskie, uprzedzone o całym planie, ujęły naczelników związku, ukarały ich śmiercią. Sun Yat Sen zdołał ujść i schronił się najprzód do Stanów Zjednoczonych, w końcu tutaj. Do Londynu przybył przed trzema tygodniami, obrał mieszkanie w przyzwoitej dzielnicy środkowej, znalazł wielu znajomych z Hong Kongu — między nimi, pewnego Anglika, zawodowego kolegę.

Tydzień temu, wracając z przechadzki, znalazł się Sun Yat Sen na wspaniałej ulicy, Portland-Place, gdzie stoi pałac ambasady chińskiej. Zupełnie tego faktu nieświadomy, doszedł do bram gmachu i.... tu go, na chodniku, spotkali dwaj ziomkowie. Nie znał ich Sun, ale wdał się z nimi w rozmowę — ta zaś zakończyła się zaproszeniem z jednej strony na herbatę i fajeczkę, z drugiej.... na przyjęciu i wejściu Sun'a z nowymi znajomymi do gmachu. Zaledwie próg przestąpił, został pochwycony i zaniesiony na trzecie piętro, do pokoiku — w którym się znajduje do tej pory, z którego jednak zdołał skomunikować się z Europą, przedewszystkiem zaś z owym kolegą z Hong Kongu. Kolega, uwiadomiony o szczegółach, pospieszył wczoraj do redakcyi wieczornego dziennika *Globe*, opowiedział zajście, i w towarzystwie kilku reporterów, udał się do ambasady.

— Gdzie jest Sun Yat Sen? — zapytał Anglik chińskiego portyera, a niezadowolony z odpowiedzi, odtrącił go na bok, wszedł ze swoją drużyną do najbliższego pokoju i — zastał tam Fo Tanga, tłómacza. Tenże oświadczył najprzód, że ani on sam, ani jego przodkowie nie słyszeli nigdy o żadnym Sun Yat Senie; nieco później widział się zmuszony do powiedzenia, że Sun przybył do ambasady dobrowolnie i już ją był opuścił i nie pierwsze to jego miały być w pałacu odwiedziny. Już, już na tem zapewnieniu chcieli poprzestać Suna przyjaciele, gdy do pokoju wszedł sir Halliday Macartney, Anglik, pełniący od wielu lat obowiązki europejskiego przy ambasadzie sekretarza. Od niego to dowiedziała się drużyna, że obecność Suna na trzeciem piętrze nie była absolutnie dobrowolną, że władze chińskie poszukiwały go od roku, jako głównego organizatora Kantońskiego spisku— i że gmach ambasady pozostanie rezydencyą Suna tak długo, dopóki nie nadejdą instrukcye, co dalej począć, od nieobecnego i chorobą złożonego ambasadora. Na tem się skończyła wyprawa reporterów i lekarza.

Ale dziś rano wszystkie dzienniki uderzyły na alarm!... *What next?* Tego tylko brakowało! Nie dość, że Li-Hung-Czang palił w obecnosci najpierwszych pań brytańskich obrzydliwą fajkę, że generałów brytańskich rozsyłał w Woolwich z rozkazami do bateryi, by takie a takie ładunki próbowano, a nie te, które były przygotowane.... jeszcze ambasador gwałci porządek publiczny, natrząsa się z politycznych praw gościnności krajowej i zdradzieckim podstępem eskamotuje z ulicy spokojnego przechodnia! Prasa nie zadowalnia się bynajmniej tem, że ministerstwo spraw wewnętrznych zarządziło otoczenie pałacu ambasady przez tłum tajnych agentów policyjnych — mających czuwać, by Suna nie przetransportowano do portu, na pokład jednego z chińskich stojących tam okrętów. Prasa żąda, by ministerstwo spraw zagranicznych zajęło się Sunem bezzwłocznie i zmusiło ambasadę do zwrócenia mu wolności. Sun tymczasem głodzi się, domyślając się ukrytej trucizny w pokarmie i napoju.

W ulicy, przed terytoryum chińskiem, natłok ludu niesłychany. Coby powiedział Li-Hung-Czang, gdyby dziś widział i słyszał te tłumy? Dwustu konstablerów strzeże bezpieczeństwa gmachu, bo lud traci cierpliwość! Wrzask nie do opisania! *Let him out, let him out! Cowards'!* „Wypuśćcie go, wypuśćcie, tchórze!“ — to okrzyk najłagodniejszy. Taka jest sytuacya w chwili wysłania tego listu.

E! S. N.

Program panslawistów w nowem wydaniu.

Do *Pol. Corr.* piszą z Petersburga:

„Niedawno ukazała się tutaj broszura, która zarówno ze względu na osobę autora, jak i na wyłuszczony w niej obszernie program panslawistyczny, zasługuje na szczególniejszą uwagę. Autorem tej broszury, napisa-

41)

KUZYNKI MICHALA.

NAŚLADOWANIE Z FRANCUSKIEGO.

XXVIII.

(Dokończenie).

Wróciwszy do Berghem, przyznał się Klemencyi po prostu, że był w Herberie, nic więcej nie dodając. Pytał się siebie, co wyniknie z takiej sytuacyi!... daremnie szukał rozwiązania tej kwestyi. Kto wie? może w chwili rozłączenia się z dzieckiem serce Tekli poruszy się, decydując ją na powrót do domu, na ofiarę.... I znowu zaczynał mieć nadzieję, prawie zapominając o zbrodni, a pamiętając tylko o pokucie i zadośćuczynieniu.

Nazajutrz rano, gdy Michał wstał, czekał już na niego wieśniak z listem. Był on od Tekli.

Michał otworzył co prędzej rozpaczliwe i urywane bezładnie pismo.

„Zrozumiałam, Michale, twoją szczytną wspaniałomyślność..,. Dzięki raz jeszcze!... błogosławię cię za to.... Potrzebowałam tego przebaczenia.... wróciło mi ono nieco spokoju.... spokoju pełnego powagi, która pozwoli mi doprowadzić do końca moje ostateczne postanowienie.... Zdaje mi się teraz, że Bóg, który mnie sądzi, złagodzi moje męki. Niestety, biedny, nieszczęśliwy Michale! twoja litość w błąd ciebie wprowadza!.. nie możemy zapomnieć oboje! nie jesteśmy w stanie tego uczynić!.!. A przecież tak ciebie kochałam.... tak zupełnie, całkowicie!... Zabrałeś mnie całą na swoją wyłączną własność od pierwszych dni naszego poznania. Ale nie zauważyłeś tego.... nie widziałeś nic.... nic zgoła?... Przypominasz sobie ten wieczór, kiedy chodziliśmy razem do proboszcza?... Jakże byłam szczęśliwa!... Babunia prawie mi się zwierzyła ze swego marzenia, aby nas połączyć.... Zdawało mi się, że zaczynasz mnie trochę już kochać.... Zdawało mi się, że umiem czytać w głębi twego serca.... Co za wzruszenie mnie opanowało wtedy, kiedyś nam objawił twój zamiar pozostania w Berghem!... a potem to odkrycie, które uczyniłeś mi nazajutrz.... Prawdą było, żeś kochał.... ale nie dla mnie była ta miłość... A przecież zebrałem się na odwagę.... milczałam, pragnęłam się poświęcić, pragnęłam stać się twoją siostrą.... Co mię to kosztowało.... możesz sobie wyobrazić!... Ksiądz Vachon mówił tobie. Pewnego wieczora pobiegłam do niego, prawie oszalała.... Odtrącił mnie niestety! mnie i moje prośby! i nie wiedziałam już, co mam czynić! tego już było zanadto!... Ale raz jeszcze podniosłam się pod ciosem, postanawiając dopełnić ofiary. Nie myślałam już o niczem, tylko pragnęłam cierpieć.... Michale! to wspomnienie mnie zabija!... widzę ją taką, jaką ją miałam przed oczyma, w chwili nieopisanego obłędu, jaki mnie opanował.... Pochwyciłam ją w ramiona i rzuciłam się, pragnąc umrzeć z nią razem.... Rozumiesz teraz te napady wyrzutów sumienia?... rozumiesz moje przerażenia, mój wstręt w Antibes, na myśl, że miałabym zająć jej miejsce?... Pokochałeś mnie!... niestety!... tak mnie kochałeś!... Podła i szalona, nie umiałam się oprzeć.... Ustąpiłam — mówiąc sobie — że spełniwszy zbrodnię, powinnam była służyć ci jak niewolnica, chociażbym miała duszę zatracić i cierpieć jak potępiona, używając tego kradzionego szczęścia.... Zdala od tych miejsc przeklętych mogłam przynajmniej oszołomić się, choć pozornie.... ale powróciwszy do Berghem, widmo nie opuszczało mnie ani na krok.... Widzę ją ciągle przed sobą.... patrzy na mnie przerażonym wzrokiem, jak patrzyła wtedy, w tej strasznej..., ostatniej chwili.... słyszę nieustannie jej krzyk...

„Widzisz więc, że to, co mi proponujesz, jest niemożebne.... Rozumiesz mnie wybornie w głębi duszy.... Przeszłość zatrzeć się nie może.... wiesz o tem równie dobrze, jak ja.... Gdy przejdzie pierwsza chwila twojego politowania, która serce ci zmiękczyła, to samo obrzydzenie, wstręt.... powrócą z większą siłą.... Michale, ja nie mam prawa być szczęśliwą, nie mam prawa ciebie kochać, nie mam już nawet prawa być matką. Pozostaw mnie mojemu żalowi, błagam cię o to na kolanach.... Twego syna.... pozostawiam tobie, powierzam ci jego.... Wychowasz go tak, żeby mnie nie znał.... Będziesz go kochał za nas dwoje....“

Michał czytał z niewypowiedzianem wzruszeniem. Po skończonem czytaniu był zgnębiony, znicestwiony...! Tekla ukazywała przed nim całą, nagą prawdę, okrutny fakt, który dzielił ich na zawsze... To przebaczenie, którego udzielał jej teraz z głębi duszy, odebrałby jej bezwątpienia, gdyby wróciła zabrać miejsce obok niego przy domowem ognisku, gdyby przystała na wyrzeczenie się swojej pokuty.... Zadośćuczynienie, skrucha, była koniecznie potrzebna.... Trzeba, żeby wytrwała w tych uczuciach, trzeba, żeby jej tego nie bronił....

Złamani oboje okrutnem nieszczęściem, powinni oboje poddać się strasznym skutkom.... Zresztą, postanowienie Tekli było niewzruszone.... Czuł dobrze, iż wszelka walka, wszelki opór byłby daremny.

Nieszczęsna miała słuszność! zbrodnia się nie zapomina, ale wymaga pokuty!...

Tego samego dnia dziecko przybyło wraz z mamką do Berghem. Był to znowu prawie sierota, którego pani Klemencya podjęła się wychowywać.

W tydzień później, ksiądz Vachon przyniósł mężowi papier do podpisania. Pani de Guistel wstępowała do zgromadzenia „Dames de Sion“, jedynego klasztoru, gdzie bywają przyjmowane kobiety zamężne. Wkrótce miała zamiar udać się z misyą do Japonii.

Michał dał swoje pozwolenie....

nej w języku rossyjskim, jest generał Kiriejew, który w słowiańskiem Towarzystwie dobroczynności w Petersburgu odgrywa wybitną rolę. Niewątpliwie, że i szerokie koła za granicą zainteresują się doktrynami panslawistycznemi o ile one znalazły wyraz w tej broszurze. Za podstawę panslawistycznego wyznania wiary uważa generał Kiriejew: prawosławie, samodzierstwo i narodowość. Prawosławie jest jedynym, prawdziwym wyrazem chrześciaństwa. Zjednoczenie wszystkich wyznań chrześciańskich jest ideałem, do którego dążyć należy, lecz który da się osiągnąć „przez powrót wszystkich innych wyznań chrześciańskich do prawowiernego Kościoła“. Ideałem ustroju państwowego jest dla generała Kiriejewa autokracya, która jednak nie powinna służyć za podstawę państwu policyjnemu lub wszechwładnej biurokracyi, lecz być istotnem samodzierstwem cara, uwzględniającego opinie i życzenia ludu. — Opinie te i życzenia powinny znaleźć swój wyraz w publicystyce, niekrępowanej przez cenzurę i w zgromadzeniach doradczych. Uchwały tych zgromadzeń nie mają jednak posiadać mocy obowiązującej. Kiriejew mówi o systemie parlamentarnym wogóle w sposób nader nieprzychylny i sądzi, iż wszystkie państwa, rządzone parlamentarnie, sterują niechybnie ku anarchizmowi. Władzę ustawodawczą i prawo decyzyi, co do wszystkich urządzeń państwowych, należy skupić wyłącznie w rękach cara, którego sumienie i wyznanie prawosławne będą najlepszą obroną przeciwko wszelkiemu nadużyciu. Po prawosławiu i samodzierstwie, narodowość słowiańska jest trzecim filarem Rossyi i słowianofilstwa. Rossya ma prawo i obowiązek ujmowania się za wszystkimi braćmi słowiańskimi i dlatego nie może dopuścić, aby tych braci w bliskości jej granic, pozbawiano narodowości, a zamieniano na Polaków, Węgrów i t. d. Niech dyplomacya dla tych lub innych powodów postępuje w ten lub ów sposób, Słowianin nie może i nie powinien zapominać, iż ma braci z tamtej strony granicy. Słowianofile gotowi są podać i Polakom, którzy są wprawdzie Słowianami, lecz błądzą „po manowcach katolicyzmu“, dłoń do pojednania i przymierza, jednak pod warunkiem, że zrzekną się Kijowa, Wilna, Galicyi wschodniej a zadowolą się ziemiami czysto polskiemi (Warszawa, Kraków, Poznań). Jeżeli Polacy okażą się skłonnymi do poprzestania na tych etnograficznych granicach, mogą liczyć zarówno na poparcie ze strony słowianofilów, jak katoliccy Czesi w Czechach i w Morawii, „których dążenia oby Wszechmocny raczył wspierać“.

Mowa Waldecka Rousseau.

Po dniach pełnego szału entuzyazmu, którym witali Francuzi carstwa rossyjskich — *la trève du tsar* — jak epokę ową we Francyi nazwano, nastąpiła chwila obrachunku politycznego. Najwybitniejsi ludzie polityczni republiki, w mowach wygłoszonych publicznie, omawiali sytuacyę tak zewnętrzną jak i wewnętrzną, stworzoną bytnością cara w Paryżu. Zabierali głos i ministrowie jak Meline, Bartou jakoteż i inni, którzy piastowali już władzę jak Dupuy, Bourgeois i t. d. Obecnie przemówił W. Rousseau, były minister w gabinecie Gambetty, obecnie senator, kandydat do teki pierwszego ministra a nawet może przyszły prezydent republiki, wybitny mąż stanu, naczelnik stronnictwa umiarkowanego.

W. Rousseau w swojej mowie wyłuszczył program umiarkowanej polityki, a zarazem reasumował wrażenia po carskiej wizycie w Paryżu. Krytykując zachowanie się skrajnych żywiołów i zapowiedziane przez socyalistów interpelacye w sprawie przymierza francusko-rossyjskiego, zręczny mowca dowodził, iż należy pozostawić dyplomacyi bliższe określenie szczegółów ugody pomiędzy Rossyą a Francyą; szersza polityka nie potrzebuje się tem zajmować, a liczyć się powinna z niewątpliwie dokonanym faktem, z tą solidarnością i wspólnością interesów politycznych, jaka wytworzyła się pomiędzy monarchią rossyjską a francuską republiką. Porozumienie francusko-rossyjskie nie czyni Francyi potężną i wielką, ale jej wielkość i potęgę stwierdza; świadczy o postępach, jakie zrobiła Francya; o jej odrodzeniu po klęskach 1870 roku. Bez względu na konjekturalną stronę przymierza i pisemne lub ustne układy, istniejąca pomiędzy obu państwami wspólność zapatrywań i dążeń politycznych pomnaża ich potęgę i siłę ich akcyi na polu międzynarodowej polityki. A najcenniejszem właśnie jest to, że przymierze zawarte zostało nie w ukryciu gabinetów dyplomatycznych, lecz jawnie przez oba narody.

Fakt ten oddziaływa także korzystnie na wewnętrzne stosunki we Francyi, gdyż przez to idea republikańska i republikańskie urządzenia we Francyi zostały wzmocnione i uznane. Oznacza to do pewnego stopnia odrodzenie historycznej roli Francyi, wzmocnienie jej cywilizacyjnej misyi i prawa pierwszeństwa do tych postępowych idei, które stopniowo opanowują wszystkie ludy.

Następnie wspomniał mowca z uznaniem o zasługach Gambetty i Ferry'ego dla trzeciej republiki i premawiał za równomiernym stopniowym rozwojem urządzeń republikańskich. Nieraz, mówił, wyrażano życzenie, żeby we Francyi powstały na wzór angielski dwa wielkie stronnictwa konstytucyjne, ale żeby to było korzystnem dla kraju, musiałyby oba te stronnictwa, podobnie jak w Anglii, być ożywione równym rozumem stanu i zapałem patryotycznym. Na razie zaś zadaniem republikanów francuskich jest, zdaniem mowcy, popieranie rządu i ministerstwa, które ma jasny program i doskonale reprezentuje republikę na zewnątrz.

Mowa powyższa stała się we Francyi wypadkiem dnia. Wszystkie liberalne dzienniki omawiają ją w sposób nader sympatyczny. *Journal des Débats* podały zwłaszcza ten ustęp, w którym mowa charakteryzuje dosadnie radykalną opozycyę i apeluje do tak zwanego *esprit gouvernemental!*

KRONIKA

Lwów, 26 października.

— **JE. Marszałkowi krajowemu** Stanisławowi hr. Badeniemu, wręczyła w dniu 22 b. m. c. k. Rada szkolna okręgowa w Kamionce strumiłowej pięknie wykonany adres, następującej treści:

„Wasza Ekscelencyo! Oprócz innych dobrodziejstw, zawdzięcza powiat kamionecki Waszej Ekscelencyi bardzo wiele pod względem rozwoju szkolnictwa ludowego. Od pierwszej chwili swej działalności publicznej, byłeś Wasza Ekscelencyo zawsze i wszędzie najlepszym orędownikiem, najżyczliwszym opiekunem szkół i nauczycieli. Jako długoletni członek Rady szkolnej okręgowej, brałeś zawsze gorliwy udział w jej posiedzeniach a swoją światłą radą, gruntowną znajomością spraw i stosunków, znakomitem doświadczeniem ułatwiałeś jej w wysokim stopniu spełnianie trudnego zadania. Na różne cele szkolnictwa i oświaty ludowej, nie szczędziłeś nigdy Wasza Ekscelencyo ofiar materyalnych, nie żałowałeś także czasu i trudu na zwiedzanie szkół i branie udziału w zgromadzeniach nauczycieli, ażeby przy tej sposobności zachęcać ich do gorliwej pracy, wpływać dodatnio na pomyślny wynik i praktyczny kierunek nauki.

Uznając, że pomyślny rozwój szkolnictwa w powiecie jest głównie zasługą Waszej Ekscelencyi, ośmiela się Rada szkolna okręgowa złożyć Waszej Ekscelencyi za to dobrodziejstwo najszczersze i najserdeczniejsze podziękowanie z prośbą o łaskawe przyjęcie tych skromnych wyrazów uznania i podzięki w dowód głębokiej czci i wdzięcznej pamięci“.

Po Radzie szkolnej okręgowej, przyjął JE. Pan Marszałek deputacyę nauczycieli, która wręczyła mu również pięknie wykonany adres imieniem nauczycielstwa całego powiatu kamioneckiego.

— **Nowa stacya telegraficzna.** Z dniem 1 listopada b. r., otwartą będzie w Czarnej koło Pilzna (powiat pilzneński), przy istniejącym tamże c. k. urzędzie pocztowym stacya telegrafu z ograniczoną służbą dzienną.

— **Z Uniwersytetu.** P. Władysław Ferdynand Bartmański, praktykant sądowy, rodem z Krakowa, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— **Z powodu zgonu** ś. p. Zygmunta Dembowskiego, uchwalił Wydział krajowy na wczorajszem posiedzeniu: 1) wywiesić żałobną flagę na szczycie gmachu sejmowego; 2) złożyć na trumnie wieniec z napisem: „Zygmuntowi Dembowskiemu — Wydział krajowy“, i wreszcie 3) wystosować do pozostałej wdowy pismo kondolencyjne. Pismo to opiewa:

„Śladem tych czarnych chorągwi, którémi najznamienitsze instytucye w kraju zaznaczyły już swą żałobę po ś. p. Zygmuncie Dembowskim, przesyłamy Pani i rodzinie imieniem kraju wyrazy głębokiego żalu po stracie Twego ś. p. małżonka Ze ś. p. Zygmuntem ubywa jeden z tych, co poczucie służby publicznej miał sobie wrodzone, szedł też za niem silny tą tradycyą, co wobec celu o stratach zapom na, a postępowaniem swem zyskał obok dowodów wysokiego zaufania, ogólną i wyjątkową miłość ludzi. Ta towarzyszyła mu przez życie, a dziś zmienia się w ogólne współczucie, które niech w części koi Twój smutek i smutek dzieci“.

Następują podpisy JE. Marszałka krajowego Stanisława hr. Badeniego i członków Wydziału krajowego.

Dyrekcya Towarzystwa kredytowego ziemskiego, uchwaliła na wczorajszem *ad hoc* zwołanem posiedzeniu: złożyć wieniec na trumnie zmarłego; zaprosić na pogrzeb wszystkich zastępców dyrektorów i członków rady nadzorczej; zamknąć w dzień pogrzebu, t. j. we środę biura dyrekcyi i kasy, oraz wystosować do wdowy następujące pismo kondolencyjne:

„Jaśnie Wielmożna Pani! Żałobna wieść o zgonie najczcigodniejszego małżonka Jaśnie Wielmożnej Pani, dotknęła najboleśniej Towarzystwo kredytowe ziemskie, któremu ś. p. zmarły od szeregu lat poświęcał przeważną część swej pracy, przewodnicząc chlubnie tej instytucyi z pożytkiem społeczeństwa i kraju.

Imieniem dyrekcyi Towarzystwa składamy do rąk JW. Pani wyrazy głębokiego żalu i najszczerszego dla całej rodziny współczucia“.

Następują podpisy dyrektorów Towarzystwa.

Z powodu zgonu ś. p. Dembowskiego, powiewają flagi żałobne ze szczytu gmachów: sejmowego, gal. Towarzystwa kredytowego, gal. Banku kredytowego, Kasyna narodowego i filii krakowskiego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń.

Eksportacya zwłok do dworca kolei państwowych odbędzie się we wtorek dnia 27 b. m. o godzinie 3 popołudniu z domu żałoby przy ul. Kościuszki l. 18.

Pogrzeb odbędzie się w Kosienicach we środę, dnia 28 b. m. o godz. 10 rano.

— **Z Towarzystwa c. k. weteranów wojskowych.** Onegdaj wręczyła deputacya wyż wspomnianego Towarzystwa, złożona z pp.: Teofila Teichmana, prezesa, oraz wydziałowych: Apolinarego Hauptmana i Marcina Smolińskiego dr. Godzimirowi Małachowskiemu, prezydentowi miasta Lwowa i Maurycemu Lazarusowi, dyrektorowi banku hipotecznego, dyplomy jako honorowym członkom Towarzystwa.

— **W Czytelni katolickiej** we wtorek, dnia 27 października b. r., odczyta znany zaszczytnie powieściopisarz, Jan Łada, swoją nowelę p. t. „Kra! Kra! Kra!“ Początek punktualnie o godzinie 7 wieczór. Wstęp wolny dla członków i panów przez nich wprowadzonych, a także dla pań za poprzedniem zgłoszeniem u sekretarza Czytelni.

— **Gal. Towarzystwo aptekarskie** odbyło w sobotę o godz. 6 wieczorem w lokalu własnym przy ul. Pańskiej l. 22, 29 doroczne zgromadzenie. Po zagajeniu przez prezesa Wł. Gruszczyńskiego, przyjęto odczytane przez sekretarza p. Deweckiego sprawozdanie z działalności wydziału, któremu też udzielono absolutoryum. Ze sprawozdania tego między innemi wynika, że fundusz emerytalny Towarzystwa wzrósł do kwoty 1654 zł. 23 ct. Sprawozdanie rachunkowe przedstawione przez p. Ehrbara, wykazuje obrót kasowy w kwocie 7561 zł. 53½ ct. Wydawnictwo wreszcie „Komentarza do farmakopei“ sprzedało 228 egzemplarzy i miało 1779 zł. 69 ct. dochodu, a 18 zł. 31 ct. nadwyżki nad koszta. Członków Towarzystwo liczy 189. Po załatwieniu się z powyższą sprawozdawczą częścią obrad, uchwalono finansowe wnioski wydziału, jak zapomogi, koszta wydawnictwa własnego czasopisma, koszta zjazdu na r. 1897 i t. p., i upoważniono wydział do ewentualnej sprzedaży własnej realności Towarzystwa. Wreszcie uchwalono pewne zmiany statutu.

— **Gremium aptekarskie** na odbytem w sobotę zgromadzeniu, wybrało ponownie pp.: prezesem jednogłośnie Piepesa, zastępcą Sklepińskiego, sekretarzem Ehrbara; do komisyi egzaminacyjnej pp.: Gruszczyńskiego, Sklepińskiego i dr. Ruckera; do komisyi kwalifikacyjnej pp.: dr. Zarzyckiego, Lachowicza, Sklepińskiego, Beisera i Wiewiórskiego ze Lwowa, Amirowicza ze Stanisławowa, Witosławskiego z Kołomyi, Nossa z Czortkowa i Kulaka z Brodów.

— **Uroczyste triduum** ku czci błog. Teofila z Korte, kapłana OO. Bernardynów, świeżo przez Kościół wyniesionego na ołtarze, odbędzie się we Lwowie w kościele OO. Bernardynów w dniach 29, 30 i 31 b. m. Do nabożeństwa tego Stolica Apostolska dołączyła prócz codziennych 100 dni odpustu, także odpust zupełny dla tych, którzy odbędą spowiedź, przystąpią do Komunii św., odwiedzą kościół i pomodlą się według intencyi Ojca św.

Porządek nabożeństwa w dniach 29, 30 i 31 października jest następujący: Przed południem o godzinie 10 Suma z wystawieniem Najśw. Sakramentu; wieczorem o godzinie 6 Nieszpory z wystawieniem Najśw. Sakramentu i kazaniem. Kazania w pierwsze dwa dni wygłoszą kapłani zakonu OO. Bernardynów, w trzecim dniu zaś ks. prałat Gnatowski.

† **Mieczysław Kamiński,** ongi rozgłośnej w Europie sławy spiewak operowy, tenor oper niemieckich, ostatnio reżyser opery polskiej we Lwowie, zmarł tutaj w sobotę wieczorem. Ś. p. Kamiński był synem tyle zasłużonego około rozwoju teatru narodowego we Lwowie, Jana Nep. Kamińskiego i po odebraniu starannego wychowania, sam też początkowo zamierzał poświęcić się zawodowi dramatycznemu. Wkrótce jednak w utalentowanym młodzieńcu odkryto nadzwyczaj piękny, pełny i silny głos tenorowy, Kamiński przeto udał się do Niemiec, celem wykształcenia bogatego materyału głosowego i w Niemczech też na rozmaitych scenach spiewał przez lat z górą 30. W czasie swej świetnej karyery, w której niejednokrotnie tytułowano go „królem tenorów“, cieszył się Kamiński szczególnymi względami monarchów i książąt, zwłaszcza zaś króla Maksymiliana II-giego bawarskiego (panował od 1848—1864), wielkiego miłośnika sztuk pięknych. Kamiński miał repertoar nadzwyczaj bogaty, szczególniej w zakresie partyj bohaterskich. Najświetniejszemi partyami jego były: „Robert dyabeł“, Eleazar w „Żydówce“, „Lohengrin“, Vasco de Gama w „Afrykance“, książę w operze „Rigoletto“. Podczas zjazdu Monarchów we Frankfurcie, spiewał Kamiński z Adeliną Patti. Posiadał kilkanaście orderów, a honorarya jakie zebrał wynosiły przeszło milion zł. Mimo to nie pozostawił żadnego majątku. W latach 1873 i 1876 występował gościnnie we Lwowie. W ostatnich latach objął obowiązki reżysera opery tutejszej i sprawował je z wielkiem zamiłowaniem i znawstwem. Zachorował przed 8 miesiącami na nogę z powodu zadraśnięcia przy operacyi nagniotka, z czego wywiązało się zakażenie krwi. Lekarze czynili mu nadzieję ocalenia życia pod warunkiem amputacyi nogi; Kamiński nie chciał jednak poddać się operacyi i wyczekiwał śmierci z całą rezygnacyą. Zmarł w 65 roku życia. Pogrzeb, którego urządzeniem zajmują się koledzy artyści, odbędzie się dziś, w poniedziałek o godz. 4 popołudniu.

— **Ruch telegraficzny.** W wrześniu b. r. przeszło przez linie galicyjskie depesz 497·419 Za nadane telegramy wpłynęło do kas rządowych 48.096 zł.

— **Właściciel zegarka** zgubionego we Lwowie dnia 20 b. m., może się zgłosić w godzinach od 2—4 popołudniu plac Bernardyński l. 12 a) I piętro.

— **Samobójstwa.** Na ulicy Trybunalskiej znaleziono onegdajszej nocy wijącego się w bolach Piotra T., lokaja, który w zamiarze samobójczym zażył roztworu fosforu. Odstawiono go bezwłocznie do stacyi ratunkowej, zkąd po zadaniu odpowiednich środków, odwieziono niedoszłego samobójcę do szpitala powszechnego. Życiu jego nie grozi niebezpieczeństwo.

Wczoraj popołudniu obwiesił się we własnem mieszkaniu pod l. 60 przy ulicy Żółkiewskiej Eleazar Weinbaum, słuchacz praw. Powodem samobójstwa była nieuleczalna choroba.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Radomiu, Eugeniusz Skrodzki, jeden z najsędziwszych współpracowników pism peryodycznych. Urodzony w r. 1821, od lat kilkudziesięciu zasilał swojemi pracami *Tygodnik illustrowany*, *Bluszcz*, *Biesiadę literacką*, *Gazetę Radomską*, *Wiek* i inne dzienniki, wydobywając przeważnie wspomnienia z przeszłości. Napisał nadto kilka powieści, jak n. p.: „Ostatni zjazd w ziemi czerskiej“, „Jak i kiedy safanduła został szczęśliwym“ i inne.

— **Z Obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 26 października godz. 10 rano 1896.

Dnia	Godz.	Barometr * mm.	Temperatura °C.	Wiatr kierunek	Wiatr siła	Zachmurzenie nieba (0—10) **
25/10	2 połud.	766·72	+ 8·8	S	1	10
25/10	9 wiecz.	765 21	+ 9·2	S	3	10
26/10	7 rano	764·23	+10 0	S	1	10

Najwyższa temperatura od 12 w południe dnia 25 października do 7 rano dnia 26 października b. r. była +12 8°C., najniższa +8·8°C.

Opad deszczu wynosił 2·0

Barometr opada.

*) Podane stany barometru są zredukowane do poziomu morza i przy temperaturze 0°C. Chcąc oznaczyć stan barometru dla pewnej wysokości n metrów, należy w ogólności $\frac{n}{11}$ mm. odjąć.

**) 0 Pogodnie.

**) 10 całkiem zachmurzone.

— **Z Jaworowa** piszą nam pod dniem 23 b. m.: Przeniesienie p. starosty dr. Czesława Niewiadomskiego do Buczacza spowodowało u nas przez dni kilkanaście niezwykłe ożywienie; sympatya i szacunek, jakiemi się cieszył — zgromadziły celem pożegnania najpierw nauczycielstwo całego powiatu, w kilka dni później pospieszyło duchowieństwo ruskie pod przewodnictwem swego dziekana ks. kanonika Fedynkiewicza, — następnie gremialnie członkowie Rady miejskiej i rady szkolnej okręgowej. W dniu zaś 18 b. m. przeszło 80 osób, w przeważnej części z powiatu, wzięło udział w pożegnalnym obiedzie. — Zbiorowe te pożegnania przedzielał cały szereg zebrań towarzyskich w domach prywatnych, podczas których dano wyraz żalowi, z powodu ubytku gościnnego domu pp. Niewiadomskich.

— **Z Warszawy** donoszą: Arcybiskup ks. Popiel ma się znacznie lepiej. Kuracya, prowadzona w Szwajcaryi w St. Moritz, skutecznie działa na organizm dostojnego pasterza. W tych dniach ksiądz Arcybiskup zwiedził wystawę w Genewie, czując się w ogóle znacznie lepiej. Powrót księdza Arcybiskupa do Warszawy, spodziewany jest w połowie listopada.

— **Niezwykłe zastępstwo.** W tych dniach wyszło na jaw, jak donosi *Dniewnik Warszawski*, niezwykłe zastępstwo w więzieniu tamtejszem przy ulicy Dzielnej. Odsiadywał tam karę za kradzież niejaki Andrzej Dołębkowski. Siedział już pod kluczem kilka ty-

godni, gdy wtem wychodzi na jaw, iż zamiast skazanego na więzienie Andrzeja Dołębkowskiego, karę odsiaduje brat jego, Antoni. Zapytany o przyczynę tego zastępstwa, Antoni oświadczył, iż brat jego posiada żonę i dzieci, musi więc na ich utrzymanie zarabiać, nie ma więc czasu na odsiadywanie kary; on przeto, jako kawaler i kochający brat, zastępuje Andrzeja.

— **W Madrycie** odbył się w tych dniach śmiertelny pojedynek, pomiędzy hr. Novaliches i porucznikiem dragonów mrgr. Mendoza-Albuquerque. Obydwaj kochali się w baletniczce Wielkiej opery, uroczej Włoszce Kamilli Sonzogno. Wyzwali się na pojedynek i strzelali na komendę. Hr. Novaliches padł na miejscu, porucznik otrzymał lekką ranę. Bohaterce dramatu tłum rozjuszony wyprawił kocią muzykę przy jej wyjściu z teatru i gdyby nie pomoc policyi, byłby ją rozszarpał na miejscu. Baletniczka na drugi dzień rano opuściła Madryt.

— **Polacy w Antwerpii.** Z Antwerpii donoszą: „Koło studentów Polaków“ ma zaszczyt podać do wiadomości, że pp. Malczewski Konstanty z Warszawy, Mielczarski Roman z Bełchatowa (Królestwo), Olszewski Władysław z Łodzi, Szulborski Tadeusz z Warszawy, Wojno Zygmunt z Warszawy, Woyde Witołd z Warszawy i Wyrzykowski Tadeusz z Bortnik (Galicya) otrzymali w roku akademickim 1895/6 stopień *licencié en sciences commerciales* w belgijskim wyższym instytucie konsularno-handlowym w Antwerpii.

Notatki literacko-artystyczne.

Antoni Małecki obdarzył nas nowem, jak zwykle, bardzo ważnem dziełem p. t.: „Lechici w świetle krytyki historycznej“. Wkrótce poświęcimy tej pracy obszerniejszą wzmiankę; dzisiaj notujemy tylko, że rozpoczyna ona nową seryę wydawnictw Zakładu narod. im. Ossolińskich.

Z pracowni prof. Marconiego. Pomnik Aleksandra hr. Fredry jest już wreszcie zupełnie ukończony i w gipsie odlany. Ojciec nowoczesnej komedyi polskiej przedstawiony jest w postawie siedzącej na krześle, którego poręcz tylna osłonięta jest płaszczem z obu stron bogatymi fałdami opadającym ku ziemi. Lewą ręką opartą na owej poręczy, trzyma sędziwy, ale czerstwy jeszcze starzec zwój papieru, a w prawej, zwieszonej i opartej na lewem kolanie pióro gęsie. Górna część ciała, przychylona w skutek tego nieco ku prawej stronie nadaje całej postaci wiele spokoju i powagi. Z takiego ułożenia tułowia wypadł bardzo naturalny ruch nóg i stóp, z których lewa wysunięta naprzód, wybiega po nad krawędź podstawy, a prawa jest znacznie w tył cofnięta. Taką kompozycyę nazwać musimy bardzo szczęśliwą, nie tylko bowiem tłómaczy się ona w każdym ruchu bardzo jasno i naturalnie, ale unika zarazem zbytniej ciężkości tak właściwej siedzącym postaciom. Wiadomo, jak wielkie trudności sprawia nowoczesnej plastyce nasz strój tak bardzo pod względem estetycznym rażący, tak mało uwydatniający to, co natura najpiękniejszego stworzyła, to jest ciało ludzkie. Jest to tem większą zasługą talentu znakomitego artysty, iż umiał pokonać tę trudność, używając jako tła fałdów opadającego płaszcza i ukrywając poniekąd stosownym układem psujące harmonię odnóża. Piękna czamara polska okrywa górną część ciała, niespięta jednak na przodzie, odsłania część szyi i kołnierz przewiązany krawatem. Na takiem tułowiu wznosi się głowa starca piękna, poważna, myśląca. Siłą wspomnień osobistych i na podstawie wybornych fotografij i maski pośmiertnej odtworzył artysta twarz niezapomnianego komedyopisarza wiernie i wymodelował ją z najtroskliwszą starannością. Wypukłe czoło, okryte bujnym włosem, oprawa oczu zmarszczkami okolonych, nos orli i usta otoczone zarostem odźwierciedlają smutną jakąś powagę, leżącą na dnie duszy tego wielkiego psychologa, który w najkomiczniejszych kreacyach swoich przemawiał potęgą moralnej prawdy. Równie pięknie i poważnie przedstawia się cały pomnik, widziany w profilu, a całość tchnie spokojem i harmonijnością wszystkich części. Przyniesie on nowy zaszczyt wielkiemu talentowi swego twórcy.

W najbliższych dniach odbierze komitet urzędownie pomnik z rąk artysty, a po odlaniu go w bronzie w ciągu tegorocznej zimy odbędzie się z wiosną roku przyszłego uroczyste ustawienie i otwarcie na placu Akademickim.

M. Lityński.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś w poniedziałek po raz trzeci „Niewierna“, komedya w 3 aktach Roberta Bracco, przekład Jana Kasprowicza; z panią Stachowiaz w roli tytułowej,

We wtorek po raz pierwszy „Sprzedana narzeczona“ opera komiczna w 3 aktach, Fryderyka Smetany. (Z repertoaru Narodnego Divadla w Pradze i opery nadwornej w Wiedniu). Nowe kostyumy i nowe dekoracye według oryginalnych wzorów. Opera reżyserowana według scenaryusza opery wiedeńskiej.

We środę po raz drugi „Sprzedana narzeczona“ opera komiczna w 3 aktach Fryderyka Smetany.

We czwartek po raz trzeci „Sprzedana narzeczona“.

W piątek po raz pierwszy „Miliony“, komedya w 3 aktach Henryka Meilhaca. Z panią Stachowicz w głównej i popisowej roli.

W sobotę o 3 popołudniu dla młodzieży szkolnej „Majster i czeladnik“, komedya w 2 aktach J. Korzeniowskiego, oraz „Paziowie królowej Marysieńki“.

W Przemyślu w sali „Sokoła“, „Uriel Akosta“, tragedya w 5 aktach Karola Gutzkowa z p. Żelazowskim w roli tytułowej.

Libretto „Sprzedanej narzeczonej“, wyszło z druku nakładem księgarni pp. Gubrynowicza i Schmidta.

ZYGMUNT DEMBOWSKI.

(*s.*) Wczoraj w niedzielę o godzinie 7 rano rozstał się z tym światem w 73 roku życia Zygmunt Dembowski z Dembowej Góry, prezes dwóch pierwszych finansowych instytucyj w kraju, bo Towarzystwa kredytowego ziemskiego i rady nadzorczej Towarzystwa wrajemnych ubezpieczeń, poseł na Sejm krajowy i właściciel wielkiej wstęgi orderu Franciszka Józefa. Śmierć Dembowskiego wywoła ogólny i szczery żal w szerokich kołach społeczeństwa naszego; zmarły bowiem posiadał przedziwny dar jednania sobie wszędzie przyjaciół. Znamiennemi zaletami Dembowskiego była wielka dobroć i uprzejmość serca i niezachwiana nigdy lojalność. Wierny i pewny w przyjaźni, w świecie pożądany i sympatyczny towarzysz, wobec pań pełen wytwornej grzeczności, zawsze i wszędzie dla wszystkich uczynny i usłużny, dla podwładnych w urzędzie sprawiedliwy, wyrozumiały i pobłażliwy, w życiu publicznem wytrawny i stały, był Dembowski pięknym i szlachetnym typem, w którym się harmonijnie łączyły cechy minionej epoki z nowoczesnymi poglądami. Trudno nam się zaiste pogodzić z myślą, że już nie ma między nami Dembowskiego; tyle w nim było miłego i pogodnego humoru, tyle niespożytej energii, tyle chęci i ochoty do życia i obywatelskiej pracy! Do ostatniej chwili t. j. do operacyi, zachował całą pogodę i spokój umysłu, wilią udał się do teatru, którego był wielkim lubownikiem, a przed samą operacyą pracował jeszcze w biurze Towarzystwa kredytowego.

Dembowski urodził się 19 marca 1893 roku w Warszawie z ojca Ignacego, oficera wojsk napoleońskich i posła na Sejm Królestwa Polskiego i wojewodzianki, Eleonory hr. Zboińskiej; nauki odbywał w Warszawie, następnie zagranicą, w Genewie i Monachium, gdzie ścisłe łączyły go stosunki z krewnymi Zygmuntem Krasińskim i Cezarym Platerem; poślubiwszy w 1858 roku w Dreźnie Helenę Humnickę, córkę hr. Franciszka i Róży z hr. Stadnickich przeniósł się z ziemi płockiej do Galicyi, gdzie nabył dobra Rokietnicę w powiecie jarosławskim, później zaś zamieszkał w Kosienicach w przemyskiem. Na wsi prowadził życie polskiego ziemianina; stosunki sąsiedzkie, gospodarstwo i *res publica*, oto główne pole jego działalności. Dembowski przywiózł z sobą do Galicyi tradycye Królestwa polskiego, to też od pierwszej chwili czuł pociąg i ochotę do publicznego życia, do służby obwatelskiej; najpierw w Radzie powiatowej przemyskiej, której przez długie lata był wiceprezesem, potem w różnych pożytecznych instytucyach lokalnych, które całą energią popierał lub własną stwarzał inicyatywą jak n. p. Towarzystwo wzajemnej pomocy obywatelskiej, wreszcie w Sejmie krajowym do którego od roku 1884 stale i jednogłośnie wybierała go wielka własność okręgu przemyskiego. Do zawodu publicznego wniósł on te same zalety, które cechowały go w życiu prywatnem, przedewszystkiem ową stałość, dobrą wiarę i miarę; daleki od wszelkich skrajnych opinii, hołdował z przekonania zasadom zdrowego postępu.

W Sejmie zajmował się głównie sprawami ekonomicznemi; a choć nie brał wybitnego udziału w obradach sejmowych zdanie jego było zawsze poważane i cenione. Głównem polem działalności Dembowskiego było Towarzystwo kredytowe ziemskie, któremu poświęcił całą swą energię i wszystkie zdolności; delegat przez długie lata, w roku 1883 został wybrany przewodniczącym ogólnego zebrania, w r. 1887 wiceprezesem a wreszcie w r. 1889 po śmierci hr. Rusockiego prezesem. Na tem zaszczytnem stanowisku, oddany całą duszą interesom wielkiej instytucyi, rozwinął skuteczną działalność i zdobył sobie serca wszystkich podwładnych, którzy w nim tracą ukochanego zwierzchnika i troskliwego opiekuna.

Dembowski piastował także przez lat kilka godność prezesa rady nadzorczej Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, którą zajmowali ludzie znakomici i wybitni jak Adam i Alfred Potoccy, Baum, Starowieyski i inni; był on równie prezesem Towarzystwa ogrodniczego we Lwowie, Kasy zaliczkowej rolniczej w Przemyślu, wspierającym członkiem Towarzystwa dziennikarzy polskich, do którego jeden z pierwszych przystąpił, i którego cele gorąco popierał.

Dembowski straciwszy w roku 1879 żonę, w lat kilka potem poślubił w Wilnie Antoninę Radziwiłłównę, córkę księcia Konstantego Radziwiłła. Z pierwszego małżeństwa pozostawił Dembowski dwoje dzieci: Ignacego c. k starostę w Mościskach i Eugenię poślubioną Antoniemu Skrzyńskiemu w Żurawnie, z drugiego zaś małżeństwa córeczkę Adelę.

Jutro odprowadzimy zwłoki ś. p. Dembowskiego na miejsce ostatniego spoczynku. Kraj traci w nim dobrego obywatela i zacnego człowieka!

Zmieniając nieco sławne słowa Szekspira, mozna słusznie powiedzieć o Dembowskim, że był: *every inch a gentleman*, w każdym calu gentleman.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Związek stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Walne zgromadzenie Związku, pod przewodnictwem prezesa p. Stanisława Szczepanowskiego, rozpoczęło się w sobotę w obecności 79 delegatów, reprezentujących 82 stowarzyszeń. Zgromadzenie zaszczycili obecnością swą JE. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni i prezydent miasta dr. Małachowski.

Przewodniczący, otwierając obrady wskazał na wielkie znaczenie stowarzyszeń udziałowych, których zbiorowe działanie może mieć wielką dla kraju doniosłość. Statystyka wykazuje, że Towarzystwa te w Galicyi pomnażają bogactwo społeczne corocznie zarobkiem, płynącym z nowych źródeł, przez nie otwieranych, a wynoszącym około 5,000.000 zł. Dotąd jednak stowarzyszenia miały do walczenia z obojętnością, a nawet z uprzedzeniami, które płyną z niedostatecznego zrozumienia przez ogół charakteru i doniosłości stowarzyszeń.

Po zagajeniu obrad dokonano wyboru prezydyum. Przewodniczącym wybrany został p. Lityński z Podhajec, zastępcą przewodniczącego wybrano dr. Wursta z Kałusza. Na sekretarzy zaproszono pp. Menerkę z Głogowa i Borysiewicza z Delatyna, poczem wszedł na trybunę prezydent miasta dr. Małachowski; jako gospodarz sali powitał zebranych i życzył powodzenia obradom. P. Merunowicza uwolniono od odczytania sprawozdania wydziału z czynności w ubiegłym roku administracyjnym, które to sprawozdanie podaliśmy już w poprzednim numerze *Gazety* Również przyjęto do wiadomości bez czytania sprawozdanie o dokonanych lustracyach. Uchwalono dalej budżet na r. 1896 i na podstawie referatu komisyi kontrolującej (referent hr. Czarniecki) udzielono zarządowi absolutoryum

Zgromadzenie zajęło się następnie ważną sprawą „banku związkowego“. Referent dr. Lechowski przedstawił wnioski, ażeby walne zgromadzenie poleciło wydziałowi poczynienie zabiegów o załatwienie w c. k. Namiestnictwie podania o koncesyę na założenie banku związkowego w formie spółki akcyjnej. Po dłuższej dysksyi wniosek uchwalono.

Dalej przyjęto do wiadomości sprawozdanie p. Szczepanowskiego z czynności deputacyi wydziału związkowego do PP. Ministrów spraw wewnętrznych, sprawiedliwości i finansów w sprawie przyjmowania wkładek od osób, nie będących członkami Związku. Deputacya otrzymała uspokajające odpowiedzi PP. Ministrów. Członkom deputacyi wyraziło zgromadzenie podziękowanie za ich zabiegi, poczem wybrano p. Stan. Szczepanowskiego ponownie prezesem Związku na rok następny.

Przy końcu posiedzenia wygłosił p. Ulmer referat o wpływie przyszłej reformy podatkowej na rozwój stowarzyszeń zarobkowych.

Na odbytem wczoraj (w niedzielę) drugiem pełnem posiedzeniu delegatów związku, załatwiono wnioski wypracowane przez komisye specyalne. Komisya dla sprawdzenia czynności wydziału stwierdziła wzrost związku i zaleciła przyjąć sprawozdanie wydziału do zatwierdzającej wiadomości. Nadto zaleciła komisya wnioski:

Związek wyraża nadzieję że Wydział krajowy chętnie i z zaufaniem korzystać zechce z usług, jakie Związek świadczyć mu może. Z szczególnem zadowoleniem przyjmuje walne zgromadzenie do wiadomości uchwałę sejmową, wskazującą Towarzystwom zaliczkowym nową drogę zaopatrywania się w kapitał obrotowy, w drodze pożyczek w obligacyach komunalnych Banku krajowego za poręką powiatu i poleca wydziałowi dostarczenie informacyj odpowiednich Stowarzyszeniom.

Z wdzięcznością uznaje się popieranie przez Wydział krajowy zakładania nowych i sanacyi słabszych Stowarzyszeń zaliczkowych.

Podobne uznanie wyraża się z powodu sojuszu z Bankiem krajowym, który żądał ingerencyi w lustrowaniu Stowarzyszeń.

W utworzeniu fachowego oddziału tkackiego, uznaje się pierwszy krok ku rozszerzeniu działalności Stowarzyszeń w kierunku fachowym.

Przyjmuje się do wiadomości utworzenie przez wydział fachowego kursu dla kandydatów na funkcyonaryuszy w Stowarzyszeniach zarobkowo-gospodarczych i wydanie przez pp. Ulmera i Nawrockiego podręcznika dla Stowarzyszeń oddziałowych.

Poleca się szczególnie zakładanie należycie zorganizowanych stowarzyszeń w tych okolicach, gdzie się zagnieździły lichwiarskie Towarzystwa, tudzież stowarzyszeń wytwórczych (rękodzielniczych) i handlowych.

Wszystkie te wnioski uchwalono. Na wniosek komisyi lustracyjnej (ref. dr. Bron. Dulęba), zalecono, aby wydział Związku ułatwiał jak najszybciej zyskanie kredytu stow. handlowym i przemysłowym. Przyjęto też wnioski o zmiany statutu (ref. dr. Ehrlich) konieczne wobec nowej ustawy o przymusowych lustracyach.

Co do stosunków pensyjnych urzędników związkowych, postanowiono, że w zasadzie mają istnieć trzyletnie dodatki do pensyi, lecz kwestyę kiedy mają wejść w życie, pozostawia się do rozstrzygnięcia wydziałowi Związku.

Miejsce przyszłego zjazdu oznaczy wydział.

Związek tkacki. W gmachu sejmowym odbyło się w niedzielę popołudniu zgromadzenie delegatów ośmiu spółek tkackich, w celu zawiązania zawodowego oddziału tkackiego w ogólnym związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Reprezentowane były spółki: Korczyńska (św. Sylwestra), Glinianska, Komarniańska, Łańcucka, Wilamowicka, Krośnieńska („Prządka“) i krajowego Towarzystwa dla handlu i przemysłu we Lwowie i w Krakowie, zajmujące się głównie tkactwem.

Obradom przewodniczył wiceprezes Związku p. Biechoński; ze strony komisyi krajowej dla spraw przemysłowych byli obecni pp: Romanowicz, Zacharyewicz i Michalski. Za podstawę obrad służył projekt regulaminu, przygotowany przez wydział Związku, w imieniu którego referował p. Merunowicz.

Po kilkugodzinnej rozprawie przyjęto ten regulamin i przystąpiono natychmiast do ukonstytuowania tego pierwszego zawodowego oddziału w łonie ogólnego związku Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Wybrano do komitetu zarządzającego: ks. kan. Szałaja z Korczyny, prof. Sokołowskiego ze Lwowa, inżyniera Drzymuchowskiego z Krosna, ks. Reszetyłowicza z Glinian i Bazylego Pyptiuka z Łańcuta; przewodniczącym obrano ks. Szałaja.

C i k. Ministerstwo wojny zamierza w drodze powszechnej konkurencyi zabezpieczyć dostawę potrzebnych w ciągu roku 1897. 13 000 sztuk koców zimowych, — 16 600 sztuk koców letnich i 4800 sztuk der na konie. Wzory, tudzież wszelkie warunki i szczegóły tej dostawy można przejrzeć w składach mundurowych w Bernie, Budapeszcie, Gracu i Kaiser-Ebersdorfie. — Pisemne oferty należy wnieść najpóźniej do dnia 16 listopada 1896 godz. 10 rano bezpośrednio w podawczym protokole c. i k. Ministerstwa wojny w Wiedniu.

Kalendarzyk rybacki. W październiku nie wolno łowić pstrąga i łososia, tudzież raka samca i samicy.

Złowione ryby muszą mieć przepisaną miarę.

Cały miesiąc bardzo dobry dla sportu wędkowego.

Targ na nierogaciznę w krakowskim zakładzie obserwacyjnym. W dniu 23 października 1896 przypędzono 947 sztuk. Płacono za prosięta: — do — zł., towar chudy — do — zł., towar mięsny 32 do 34 ct., za towar tuczny 34 do 37 ct. za klgr. żywej wagi, do krajów Monarchii załadowano 918 sztuk.

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 12·15 do 12·20, loco Ołomuniec 11·15 do 11·25, loco Berno-Wiedeń 11·20 do 11·30, na październik loco Aussig 12·20 do 12·25, cukier w kostkach prima 35·50 do 35·75, secunda —·— do —·—. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 14·90 do 15.— Nafta kaukazka transito Tryest 5·— do 5·20, galicyjska przeźroczysta 19·50 do 20·—.

Targ zbożowy.

Lwów, 26 października: pszenica 6·80 do 7·25 zł., żyto 5·60 do 5·80, jęczmień browarny 6·— do 6·50, jęczmień pastewny 5·— do 5·50, owies 5·25, do 5·50 rzepak 9· — do 19·—, groch —·— do —·—, wyka —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona galic. 40·— do 50·—, szwedzka —·— do —·—, biała 40— do 55·—, tymotka —·— do —·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara —·— do —·—, nowa —·— do —·—, chmiel stary —·— do —·—, chmiel nowy na termina 30— do 45·—, spirytus gotowy —·— do —·—, na termin —·— do —·—, Waranty —·— do —·—.

Usposobienie stałe.

OSTATNIA POCZTA

N a j j. P a n powróci jutro z Budapesztu do Wiednia.

Król grecki J e r z y w powrocie z Paryża przybył dnia 23 b. m. wieczorem do Wiednia. W sobotę o godzinie 2 popołudniu przyjmował król na dłuższem posłuchaniu P. Ministra spraw zagranicznych hr. G o ł u c h o w s k i e g o.

W skutek zaproszenia Najj. Pana, k s i ę s t w o A o s t a przybędą dnia 3 listopada do Wiednia na ślub Najd. Arcyksiężniczki M a r y i D o r o t y, Córki Najd. Arcyksięcia Józefa z księciem Orleańskim i będą gośćmi Jego Ces. Mości.

Z powodu zaślubin królewicza włoskiego z księżniczką czarnogórską Heleną odbyło się w sobotę u ambasadora włoskiego przy Najw. Dworze hr. Nigry wielkie przyjęcie. Pomiędzy innymi złożyli w ambasadzie życzenia dla nowożeńców PP. Ministrowie hr. G o ł u c h o w s k i i hr. B a d e n i.

P. Minister hr. G o ł u c h o w s k i wyjechał wczoraj do Budapesztu.

Fremdenblatt i *Presse* zaprzeczają doniesieniu dzienników, jakoby z dniem 1 listopada b. r. miała być zwinięta delegatura Namiestnictwa w Trydencie. Faktem jest wprawdzie, że dotychczasowy delegat Namiestnictwa w Trydencie, radca Dworu hr. Giovanelli, został powołany do dolno-austryackiego Namiestnictwa, a następca jego dotąd niezamianowany, to jednak nieprzesądza o kwestyi dalszego zatrzymania lub zwinięcia pomienionej delegatury.

Wierno-konstytucyjna większa własność w Austryi Dolnej uchwaliła 26 głosami przeciw 18 zawrzeć kompromis z konserwatywną większą własnością podczas najbliższych wyborów. Warunki kompromisu mają być niebawem ułożone.

Komisya budżetowa Izby deputowanych załatwiła na ostatniem posiedzeniu najpierw rozdział „należytości. Podczas dyskusyi nad tym przedmiotem zabrał głos dr. Kozłowski i domagał się albo uregulowania ustawy o należytościach, albo przynajmniej wydania tymczasowej ustawy, któraby nieco złagodziła ciężary, jakie ponosi mała własność. Pan Minister skarbu dr. Biliński oświadczył, iż w roku 1897 zamierza wnieść do Izby przedłożenie o ustawie należytościowej.

W dalszym ciągu przyjęto rozdział „loterya“ i przystąpiono do obrad nad budżetem Ministerstwa sprawiedliwości, który po przemówieniu Pana Ministra sprawiedliwości hr. Gleispacha w znacznej części załatwiono. Jutro we wtorek wejdzie na porządek dzienny obrad komisyi „fundusz dyspozycyjny.“ W kołach parlamentarnych zapewniają, że większość potrzebna dla tego funduszu już jest pozyskana.

Na Węgrzech w miarę zbliżania się terminu wyborów do Sejmu potężnieje ruch przedwyborczy i wzrasta gorączka agitacyjna. W wielu miejscowościach zaszły niestety rozruchy i zaburzenia, dla których poskromienia musiano użyć siły wojskowej. Pociągnęło to za sobą rozlew krwi i inne tragiczne zajścia. W gminie Erdököz w czasie starcia z wojskiem padła trupem jedna dziewczyna, 12 osób odniosło ciężkie, około 20 lżejsze rany, a z tych kilka już zmarło. W wielu miejscowościach musiano zaprowadzić mały stan oblężenia.

W kołach politycznych sprawiła pewne wrażenie enuncyacya organu bismarkowskiego *Hamb. Nachr.* o stosunku Niemiec i Rossyi. Otóż wedle tego organu aż do r. 1890 t. j. aż do czasu ustąpienia ks. Bismarcka istniało obok niemiecko-austryackiego przymierza osobne pomiędzy Niemcami i Rossyą porozumienie w tym duchu, że w razie wypowiedzenia wojny jednemu z tych państw przez inne jakieś mocarstwo, to drugie państwo zachowa pełną życzliwości neutralność. Otóż porozumienie to nie zostało odnowione po ustąpieniu ks. Bismarcka, co więcej hr. Caprivi sprzeciwił się, pomimo życzenia Rossyi, jego przedłużeniu.

Kto spowodował zawarcie francusko-rossyjskiego sojuszu? Zagadkę tę wyjaśnia narodowy liberalny bismarkowski dziennik *Rhein. Cour.* Nie kto inny, tylko stronnictwo centrum w Niemczech i — Polacy. Donosi o tem w relacyi pewnego dostojnika rossyjskiego o pobycie cara Mikołaja na zamku królewskim w Wiesbadenie. Dla Niemiec żywi Rossya — tak miał powiedzieć ów rossyjski dostojnik — jak najprzyjaźniejsze uczucia. Ze strony Niemiec nie grozi Rossyi wojna, także nie grozi ze strony Austryi, natomiast istnieje pewna obawa co do Węgier, w których kilku zapalonych magnatów łatwo może wzniecić pożar. Poważne niebezpieczeństwo grozi także ze strony rosnącego coraz więcej wpływu stronnictwa centrum. Wiadomo przecież, że wpływ centrum i połączonych z niem Polaków sięgał swego czasu tak wysoko, że już za Wilhelma I., Bismarck o mało nie padł ofiarą jego.

Wpływy centrum i Polaków tak się rozwielmożniły, że Rossya zniewoloną była szukać innych sprzymierzeńców i w ten sposób doszło do zawarcia sojuszu z Francyą.

Takie androny miał prawić rzekomo rossyjski dostojnik w rozmowie z redaktorem *Rhein Cour.*, a prasa bismarckowska powtarza je z zachwytem, aby mieć nowy pretekst do uderzenia na stronnictwo centrum i Polaków.

W obecności cesarza Wilhelma odbył się przedwczoraj w Szwerynie ślub następcy tronu Oldenburskiego z księżniczką meklembursko-szweryńską Elżbietą.

Z Wrocławia donoszą, że rossyjscy urzędnicy na granicy szląskiej skonfiskowali przesyłkę lasek, które wewnątrz wydrążone, zawierały tysiące proklamacyj nihilistycznych, drukowanych na jedwabnym papierze.

Prasa rossyjska zajmuje się obecnie kwestyą projektowanego w roku przyszłym odwiedzenia Petersburga przez prezydenta rzeczypospolitej francuskiej, p. Faure'a. Z tego powodu przypominają dzienniki, że pan Faure, jako osoba prywatna, był już w Rossyi w r. 1869, kiedy przedsięwziął podróż na Wschód w sprawach handlowych i przemysłowych.

Ciągnące się oddawna układy o traktat handlowy pomiędzy Austro-Węgrami a Bułgaryą obecnie dobiegają pomyślnie do końca. Ostatnie wiadomości podają ten zwrot jako pewny. Bułgarya przyjęła za podstawę układu propozycye austryackie.

Do *Polit. Corresp.* donoszą z Sofii, że w reprezentacyi dyplomatycznej Bułgaryi zagranicą nastąpią ważne zmiany, względnie dalsze jej pomnożenie.

Naprzód dyplomatyczny agent w Wiedniu dr. Stanciow ma być przeniesiony do Petersburga. Potem nastąpią inne translokacye, oraz utworzenie nowych agentur dyplomatycznych i to w pierwszym rzędzie w Atenach i Cetynii.

Jako kandydatów na te nowe stanowiska wymieniają byłego ministra Bałabanowa, oraz unionistycznego przywódcę Bobczewa.

Król serbski Aleksander wyjeżdża dnia 28 b. m. do Bukaresztu, gdzie zabawi trzy dni. Rząd serbski ma czynić przygotowania do zawarcia traktatu handlowego z Rumunią. W dobrze poinformowanych kołach w Bukareszcie utrzymują, że wizyta króla Aleksandra jest zapowiedzią politycznego zbliżenia się Serbii do Rumunii a tem samem i do trójprzymierza.

Z Belgradu zaprzeczają pogłosce, jakoby odłożenie odwiedzin króla Aleksandra w Cetynii miało być spowodowane naprężeniem stosunków między dworem serbskim a czarnogórskim. Stosunki między wymienionymi dworami są jak najlepsze i najserdeczniejsze.

W ponurych barwach przedstawia petersburski *Swiet* obraz teraźniejszego stanu spraw na półwyspie Bałkańskim, dowodząc, że polityczny gmach Turcyi już się rozpada i że Rossya powinna samodzielnie wziąć się do rozwiązania kwestyi wschodniej, której drogą porozumienia się z innemi mocarstwami nie udało się rozstrzygnąć za czasów kanclerstwa ks. Gorczakowa. „gdyby kierować się wyłącznie wskazówkami doświadczenia — mówi *Swiet* — należałoby sposób rozwiązania kwestyi wschodniej na drodze porozumienia się ogólno-europejskiego uznać ze stanowiska rossyjskiego za niezdatny do niczego“.

Daily News donoszą, że pomiędzy Anglią, Francyą i Rossyą przyszło obecnie do stanowczego porozumienia co do sposobu rozwiązania kwestyi armeńskiej. Dwa mocarstwa, należące do trójprzymierza, przystąpiły już również do tej umowy.

W sferach dyplomatycznych utrzymują, że nie można już wątpić o tem, że p. Nelidow w Konstantynopolu imieniem zjednoczonej Europy zażąda od sułtana w sposób kategoryczny reform.

Według *Petersb. Wiedomosti* położenie rzeczy w Syryi staje się w najwyższym stopniu niepokojącem. Nawet w wojsku zachodzi obawa krwawych zaburzeń. *Nowoje Wremia* przychodzi do wniosku, że zwołanie kongresu dla uregulowania kwestyi tureckiej jest koniecznem.

Challemel-Lacour b. prezes senatu i b. ambasador republiki w Londynie niebezpiecznie jest chory.

Z Marsylii donoszą: Skład dynamitu, na który próbowali wykonać zamach podejrzani ludzie, zawierał 20 klg. tego materyału wybuchowego. Brak z nich trzech kilogramów. Dotychczas nie udało się stwierdzić, gdzie ukryto dynamit. Jest jednak rzeczą pewną, iż po napadzie kilku podejrzanych przekroczyło granicę włoską.

Oprócz interpelacyi w sprawie polityki zagranicznej i kosztów odwiedzin carskich, która wniesioną będzie w Izbie na wtorkowem posiedzeniu, budzi interpelacya Castelina w sprawie Dreyfusa największe zajęcie.

Rada municypalna paryska wyśle we czwartek deputacyę na uroczystość otwarcia huty szklanej w Albi, którą założyli robotnicy po zakończeniu strejku w Carmaux. W skład członków tej deputacyi wchodzi także Laudrin, wiceprezydent rady miejskiej w Paryżu, który podczas obecności cara w Paryżu podpisał odezwę rewolucyjną.

Gdy Laudrin i inni reprezentanci przybyli do kasy miejskiej po pieniądze na podróż, oznajmiono im iż prefekt Sekwany wstrzymał uchwałę rady miejskiej. Reprezentanci paryskiej gminy odjechali do Albi na własny koszt.

Pierwszy lord administracyi angielskiej Goschen przemawiał onegdaj w Birmingham przy rozdawaniu nagród w instytucie technicznym i rozwodził się szeroko nad polityką w kwestyi armeńskiej. Goeschen oświadczył, że polityka ta jest w Europie błędnie rozumiana, wkrótce jednak opinia publiczna przekona się o szczerości angielskich zamiarów. Zarazem wyraził powątpiewanie, czy nawet wykształceni Niemcy są w stanie poznać prawdziwie wielkie rysy angielskiego narodowego charakteru. Dalej wspomniał Goeschen o niespodziance, jaką był dla Anglii brak współczucia kontynentalnych mocarstw dla sprawy armeńskiej i przypisywał ostrożne zachowanie się Francyi i Niemiec doświadczeniom, jakie poczyniły oba te państwa w ciągu ostatniej wojny. Wspomnienie tych okropnych wypadków nie może się zatrzeć nawet po 20 latach. W końcu zauważył Goeschen, że dopóki duch tolerancyi nie pokona międzynarodowych przesądów, rzeczywisty europejski koncert nie może przyjść do skutku; obecnie jest to raczej koncert dyplomatów, aniżeli narodów, ale dokładniejsze poznanie sytuacyi może umożliwić ściślejszy związek ludów. Następnie przemawiał Chamberlain, który występował przeciwko zbytniemu pesymizmowi przy ocenianiu handlu, środków obrony i materyalnych zasobów Wielkiej-Brytanii. Taka przesada może za granicą wytworzyć mylne wyobrażenie o upadku Anglii. Mowca zaznaczył, że Anglia jest dość silną, aby wytrzymać handlowe współzawodnictwo wszystkich innych państw.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 26 października. Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych P. Prezydent Ministrów przedłożył projekt ustawy o ustanowieniu przy starostwach starszych komisarzy powiatowych. Projekt ten odesłano do komisyi budżetowej. Dep. Pacak interpelował w sprawie szkodliwych następstw, wynikających z kartelów, jakie zawierają fabrykanci cukru. Izba przystępuje do dalszych obrad nad ustawą o swojszczyźnie.

Wiedeń, 26 października. Deputowany z Tyrolu do Rady Państwa dr. Tobiasz Wildauer, były profesor Uniwersytetu w Insbruku rażony został wczoraj w południe apopleksyą na posiedzeniu komisyi w budynku parlamentu. Stan chorego, który liczy lat 71 budzi poważne obawy.

Budapeszt, 29 października. W uroczystości wczorajszej położenia zwornika w budowie Muzeum dla przemysłu artystycznego w obecności Najjaśniejszego Pana, wzięli udział: prezes ministrów baron Banffy, ministrowie Wlassics, Daniel, Erdely, Lukacs, Daranyi i wiele znakomitości. Na przemowę ministra Wlassicsa odpowiedział Monarcha: Przeświadczony o kulturnej i ekonomicznej ważności przemysłu artystycznego, spoglądam z zadowoleniem na urządzenie tego pięknego budynku. Z radością przybyłem na jego poświęcenie. Nie wątpię, że wszyscy, którzy powołani byli do osiągnięcia zamierzonego celu, zadanie swoje spełnią ku coraz większemu rozwoju węgierskiego przemysłu artystycznego, co zawsze z radością witać będę.

Odpowiedź Monarchy przyjęto hucznymi okrzykami: *Eljen!*

Temeszwar, 26 października. Minister br. Fejerwary wygłosił tu mowę programową, przyjętą bardzo sympatycznie. Omawiając kwestye ugodowe, zaznaczył, że Węgry odnoszą ze stanowiska welkomocarstwowego Monarchii znacznie większe korzyści, aniżeli gdyby były ograniczone na własną siłę. Fałszywi prorocy chcą kraj fałszywemi teoryami poróżnić z Austryą. Gdyby ugoda z Austryą nie była dla Węgier korzystną, nie byli by jej Deak i Andrassy tak wytrwale bronili. Jest przeto patryotycznym obowiązkiem trwać niewruszenie przy prawno-państwowym stosunku, w którym Węgry tak się rozwijały. Minister spodziewa się, że niedalekie zapewne podjęcie wypłat w gotówce i przeprowadzenie regulacyi waluty będzie znakomitym krokiem naprzód na polu finansowem. Minister wykazywał, że udało się krajowi, jakkolwiek z ofiarami, siłę zbrojną Monarchii pod mądrem przewodnictwem Monarchy w ten sposób zorganizować, iż znaczenie Austro-Węgier a tem samem i Węgier istotnie się wzmogło. Ażeby każdy obywatel państwa mógł spokojnie oczekiwać każdej ewentualności, i czuć się bezpiecznym na wypadek zaczepki z zewnątrz, należy objawiającym się na tem polu wysiłkom państw zagranicznych poświęcać wielką uwagę. Najświętszym obowiązkiem sfer kierujących jest, przedkładać ciałom ustawodawczym potrzebne projekta, z uwzględnieniem stosunków kraju. Mowca jest przekonany, że lud węgierski wytrwa na dotychczasowej drodze i rozwój siły zbrojnej, z własnych swych synów złożonej, zawsze największą sympatyą otaczać będzie. Mowca zapewnia, że rząd węgierski nie zgodzi się na żadne zaczepki i oskarżenia, rzucane umyślnie; rząd nie dopuści też do takiego uregulowania kwestyi ugodowej, które nie byłoby w interesie Węgier. Ugoda musi uwzględnić w całej pełni interesa obu połów Monarchii. Minister zakończył wyrazami życzeń dla Monarchy i dalszego rozwoju Węgier, i wezwał obecnych do wzniesienia okrzyku: „Z Bogiem, za króla i ojczyznę!“ Okrzyk wzniesiono wśród gromkich oklasków i hucznych „Eljen!“

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 26 października 1896, godzina 10 minut 40. Akcye kredytowe 367·35, Akcye kolei państwowej 363·—, Akcye tytoniowe —·—, Anglo-austryackie 154·50, Unionbank —·—, Południowej 101·25, Renta papierowa —·—, Akcye banku dla krajów koronnych 247·50, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 97·50, 4-prc. pożyczka krajowa z r. 1893 97·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·— za 100 marek 58·83 —. Usposobienie ciche.

Wiedeń, 26 października 1896 r. godz 2 minut 10. Alpejskie Towarzystwo górnicze 85·10, Węgierskie akcye kredytowe 405·75, Akcye anglo-austryackie 154·50, Akcye banku Union 293·50, Akcye kolei południowej 101·33, Losy tureckie 46·80, Akcye kolei państwowej 363·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 289·—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·—, Akcye tytoniowe 154·—, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·—, Akcye kolei Elbetal 246·25, Akcye banku dla krajów koronnych 247·50, 4-procentowa węgierska renta złota 121·50 Akcye banku związkowego 260·50, Rubel papierowy 1·28 —, Węgierska renta papierowa 99·15 Kredytowe ziemskie 446 —, Kredyty 368 —. Rimamuranie 244 —

Usposobienie ustalone

Giełda zagraniczna, dnia 24 paźdz **1895** r. godzina 4 minut 35. **Paryż:** 3-prc. renta 101·47, lombardy —·—. Usposobienie — **Berlin:** ruble rossyjskie 217·45, Akcye kredytowe 230·25, Polskie listy zastawne —·—, Papiery galicyjskie —·—, Nowa rossyjska pożyczka 66·40, Austryackie banknoty 169·10, Lombardy 43·40. Usposobienie —.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1896.
(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Z Berlina	5·10	1·30	—	8·55	6.55	9·30	—
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	5·10	1·30	8·45	8·55	6·55	9·30	—
Z Warszawy	5·10	—	—	8·55	—	9·30	—
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów (†od 1/6 do 30/9 wł.) (*od 25/6 do 15/9 wł.)	*5·10	—	—	†8·55	6·55	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	5·10	—	—	—	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	—	—	8·45	8·55	—	9·30	—
Z Mszany dolnej przez Tarnów, Rozwadowa i Nadbrzezia przez Dembicę	—	—	—	—	6·55	—	—
Z Chabówki przez Tarnów	5·10	1·30	—	—	—	—	—
Z Chabówki przez Rzeszów	5·10	1·30	—	—	—	—	—
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1·30	—	8·55	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	—	1·30	8·45	—	—	9·30	—
Z Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka przez Przemyśl	—	1·30	8·45	8·55	—	9·30	—
Z Mezö-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl	—	—	8.45	8·55	—	9·30	—
Z Ławocznego, Pesztu, Miskolcza, Munkacza	—	—	—	8·00	—	—	12·10
Z Hrebenowa (tylko od 10/7 do 31/8 wł.)	—	—	—	1·51	—	—	—
Ze Skolego i Stryja (*ze Skolego tylko od 1 maja do 30 września)	—	—	—	8·00	1·51	*10·10	12·10
Ze Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	8·00	1·51	—	12·10
Z Chyrowa przez Stryj	—	—	—	8·00	1·51	10·10	—
Ze Suczawy, Husiatyna, Körösmezö, Słobody rung., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jass	—	—	9·55	—	—	—	—
Ze Suczawy, Czortkowa, Körösmezö, Kałusza, Sopowa, Bukaresztu i Jass	—	—	—	—	2·01	—	—
Ze Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), Peczeniżyna	—	—	—	—	—	6·19	—
Ze Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Czudyna (każdego poniedziałku), Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jas	—	—	—	7·28	—	—	—
Ze Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską	—	—	—	8·15	—	5·45	—
Z Bełzca	—	—	—	—	—	5·45	—
Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec Lwów-Podzamcze)	—	2·18	9·50	7·42	4·45	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec główny)	—	2·34	10·05	8·05	5·10	—	—
Z Brzuchowic (od 1/5 do 25/6 i od 15/8 do 6/9 włącznie)	—	—	—	—	2.56	8.03	—
Z Brzuchowic (od 26/6 do 14/8 włacznie)	—	—	—	—	—	8·26	—
Z Janowa (*przez cały rok, — †) tylko od 16/6 do 31/8 włącznie)	—	—	—	*7·50	†5·28	†8·54	—
Z Janowa	—	—	—	6·40	12·25	5·20	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina	8·40	2·50	11·00	4·40	9·55	6·45	—
Do Warszawy	8·40	—	11·00	4·40	—	6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (*tylko od 1/6 do 30/9 włącznie)	8·40	—	11·00	4·40	—	*6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	—	—	—	—	—	6·45	—
Do Rozwadowa i Nadbrzezia	8·40	—	11·00	4·40	—	—	—
Do Chabówki przez Tarnów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	11·00	—	9·55	—	—
Do Chabówki przez Przemyśl	—	—	—	—	9·55	6·45	—
Do Rawy ruskiej przez Jarosław	—	2·50	—	4·40	—	—	—
Do Chyrowa, Sanoka, Iwonicza, Rymanowa przez Przemyśl	—	—	—	4·40	9·55	6·45	—
Do Mezö-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl	—	—	—	4·40	—	6·45	—
Do Ławocznego, Munkacza, Miskolcza, Pesztu przez Stryj	—	—	—	5·22	—	7·22	—
Do Hrebenowa (tylko od 10/7 do 31/8 włącznie) przez Stryj	—	—	—	—	9·35	—	—
Do Skolego i Stryja (*do Skolego od 1/5 do 30/9 włącznie)	—	—	—	5·22	9·35	*3·05	7·22
Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	—	—	9·35	7·22	—
Do Chyrowa przez Stryj	—	—	—	5·22	—	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Körösmezö, Kołomyi-nadw. przdm., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu	6·10	—	—	—	—	—	—
Do Suczawy, Peczeniżyna, Czudyna i Berhomethu (każdego poniedziałku), Radowiec	—	—	—	—	10·25	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Czortkowa, Kałusza, Körösmezö, Kimpolungu	—	—	—	—	2·45	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Kałusza, Peczeniżyna, Nowosielicy, Radowiec	—	—	—	—	—	—	10·15
Do Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	9·15	—	7·05	—
Do Bełzca	—	—	—	9·15	—	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca Lwów-Podzamcze)	6·14	2·25	—	9.48	—	—	11·12
Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca głównego)	6·00	2·11	—	9·30	—	—	10·45
Do Zimnej-Wody (od 1/6 do 6/9 wł. codziennie)	—	—	—	—	3.29	—	—
Do Brzuchowic (od 1/5 do 6/9 wł. w niedziele i święta)	—	—	—	—	1·20	—	—
Do Brzuchowic (od 1/5 do 6/9 wł. w dnie powszednie i niedziele)	—	—	—	—	3·20	—	—
Do Janowa (od 1/5 do 15/6 i 1/9 do 30/4 wł., codziennie)	—	—	—	9·45	3·00	8·55	—
Do Janowa od 1 października 1896		—	—	9.05	3 00	7·50	—

Uwaga: Godziny drukowane tłustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godz. 5·59 min. rano.

Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m. Godzina 12·00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12·36 podług zegara lwowskiego.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei pństw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Nadesłane.

Lekarz chorób kobiecych i akuszer

Dr. Józef Żakrzewski

odbywszy czteroletnie studya specyalne w Innsbruku, Monachium i Wiedniu **w klinikach prof. Ehrendorfera, Winckla i Chrobaka, osiadł we Lwowie i ordynuje przy ul. Słowackiego l. 5 I. piętro, od godz. 3—5 po południu.** Dla ubogich od godz. 9—10 bezpłatnie. 1019

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godziny 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe miejskie** otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godz. 3 po południu (w niedzielę i święta od g. 10 do 1.) Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godz. 11 do 3, w niedzielę i święta od godz. 10 do 1. — Wstęp w dnie powszednie 20 ct. w niedzielę wolny.

— **Nieustająca wystawa wyrobów** przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek. W inne dnie 10 ct. Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

— **Muzeum imienia Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej l. 18 otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10 do 11 przed południem, w środy i soboty od godziny 11 do 3. Wstęp wolny.

— **Muzeum imienia Lubomirskich** otwarte codziennie od godziny 9 rano do 1, z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych, we wtorki zaś i piątki od godziny 3 do 5 po południu.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dn. 26 października 1896.

bez kuponu bieżącego

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	216	50	219	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	288	—	291	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a. I. emisyi	380	—	390	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—	—	—
Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	200	—	203	—
Akc. fabr. Lipińskiego po 500 kr.	250	—	257	—
2. List. [illegible]st. za 100 zł.				
Banku h. g. 5% a. w. wyl. z 10% pr.	110	10	110	80
" " " 4½% los. w 50 l.	99	90	100	50
" " " 4% " " w 60 l. po 200 K.	96	70	97	40
Banku kr. 4½ prc. w. a. los. w 51 l.	100	30	101	—
" " 4 prc. w. a. " w 57 l.	97	50	98	20
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. I. emis.	97	80	98	50
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. los. w 41½ lat	97	60	98	30
4 prc. w. a. los. w 56 l.	97	40	98	10
4. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propin. 4 prc. w. a.	97	20	97	90
Bukow. fund. propin. 5 prc. w. a.	102	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5 prc. II. em.	102	—	102	70
" " " 4½ prc. 3 "	100	—	100	70
Pożyczki kr. 6 prc. w. a.	105	—	—	—
" " 4½ prc. w. a.	—	—	—	—
" " 4 " "	97	—	97	70
" " 4 prc. koronowej	97	—	97	70
" " 4% gm. m. Lwowa	97	—	97	70
Losy miasta Krakowa	26	—	28	—
" " Stanisławowa	42	—	—	—
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	61	5	71
Napoleondor	9	50	9	60
Półimperiał	9	55.—	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	20.—	1	25.—
" " papierowy	1	27 60	1	28.60
100 marek niemieckich	58	60	59	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 24 października 1896

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.10	101 10
luty-sierpień	101.10	101.10
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.15	101.35
kwiecień-październik	101.05	101.25
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	143.—	145.—
" " 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	144.20	145.—
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	155.25	156.25
" " 1864 po 100 zł.	190.50	191.50
" " 1864 po 50 zł.	190.50	191.50
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	157.—	158.—
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	121.85	122.05
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	101.20	101.40
2. Obligacye indem. 5 prc. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	—.—	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 prc.	97 10	98.—
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	154.25	155.25
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	367.25	367.75
Niższo-austr. Tow. eskont. po 500 zł.	770.—	780.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. ban. d. h. i prz. à zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. à 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koron. a 200 zł.	247.25	247.75
Bank austro-węgierski à 600 zł.	940.—	942.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	510.—	512.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) à 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3395.—	3405 —
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	289.—	290.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	363.—	363.50
I. kol. węg. gal. à 200 zł. w srebrze	207.50	207.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. a. w. w 50 l.	99.45	100.45
" " " " 3. pr.	116.25	117.25
" " " 3. pr. em. 1889	11?.25	118.—
G. zakł. kr. ziems. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
" " " " " w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
" " " " " w 36 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 p.	—.—	—.—
" " " " po 4 pr. 41 l. wyl.	97.40	97.90
" " " " " po 4½ pr. w 62 latach zwrotne	96.75	97.75
Banku kraj. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	100.—	100.75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	99.25	99.50
Banku austr. węg. 4½ pr.	100.50	101.30
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr.	100.—	100.50
" " " " wyl. 4½ pr.	99.—	99.25
" " " " w 41 l. wyl. po 4 pr.	99.70	100.20
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 10…)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	110.—	111.—
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4%	101.15	102 15
" " po 100 zł. " 1887 "	—.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
dette (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—
Kol. gal. Lwów-Czern-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	92 80	93.80
z r. 1884	98.90	99.90
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	—.—	—.—
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	138.—	139.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw.	197.—	198.—
Clarego po 40 zł. m. k.	57.—	58.—
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.	140.—	142.—
Pożyczka m. Insbruku	27.—	27 50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	27.25	28.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.75	23.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw	58.—	59.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	57.75	58 75
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	17.60	18.60
" " węg. " po 5 zł.	10.—	10.60
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	22.—	24 —
Salma po 40 zł. m. k.	70.—	71.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	71.25	71.50
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.)	43.—	45.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	145.—	150 —
" " " 50 zł. a. w.	69.—	73.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	60.—	62.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg za 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.85	120.05
Paryż	47.47.	47.55.
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.69.—	5.71.—
" pełnej wagi	5.66.—	5.68.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.53 5—	9.54 5—
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 4486 (7754 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Busku odbędzie się o godz. 10 przed południem dnia 1 grudnia 1896 tylko powyżej ceny szacunkowej i dnia 12 stycznia 1897 także poniżej tej ceny licytacya realności według wyk. hip. l 323 i 415 ks. gr. gm. kat. Nowosiółki do dłużników Iwana Dworzanina, masy spadkowej ś. p. Mikołaja Dworzanina i Iwana Żuka syna Iwana należących celem zaspokojenia pretensyi Banku krajowego królestwa Galicyi w kwotach 7 zł. 51 ct., 34 zł. 18 ct., 34 zł. 9 ct.' i 424 zł. 2 ct. z przynależytościami.

Cena wywołania obu tych realności wynosi 1750 zł.

Wadyum 175 zł.

Resztę warunków, protokół opisania przynal. i wyciąg tabularny można przeglądnąć w tut. registraturze.

Dla nieznanych z miejsca pobytu wierzycieli i tych którzy po dniu 15 grudnia 1895 na tych realnościach prawo rzeczowe uzyskali ustanawia się kuratorem Karola Jabłońskiego, jego zastępcą Jana Reichera w Busku.

Busk, dnia 28 lipca 1896.

L. 6339 (8005 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Artura Pempera przeciw Honoracie Chachlowskiej pto 50 zł. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie w dwóch terminach to jest dnia 30 listopada 1896 i dnia 30 grudnia 1896 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż połowy realności pod lwh. 80 i całej realności lwh. 226 w Piaskach wielkich.

Cena szacunkowa wynosi co do połowy realności lwh. 80, 46 zł 50 ct., zaś co do realności lwh. 226, 300 zł.

Wadyum 4 zł. 65 ct. i 30 zł.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. adw. dr. Wojciechowski.

C. k. Sąd powiatowy.

Podgórze, dnia 22 czerwca 1896.

L. 2731 (8012 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu w sprawie egzekucyjnej Chaskla Nebenzahla przeciw masie spadkowej bł. p. Salomona Fenigera i sp. pto 105 zł. z pn. przeprowadzi dnia 27 listopada i dnia 31 grudnia 1896 o godzinie 10 rano przymusową licytacyą sprzedaż realności lwh. 68 gm. Wiśnicz dłużników masy spadkowej bł. p. Salomona Fenigera, Chany Rywy 2 im. Fenigerowej własnością będącej.

Cena wywołania wynosi 150 zł, wadyum 15 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych, ustanowiony został Alfred Josse kandydat notaryatu w Wiśniczu.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipot., przejrzeć można w tut. sądowej registraturze.

Wiśnicz, dnia 22 września 1896.

L. 20736 (7955 3—3)

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Żółkwi podaje do wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa i wina, moszczu winnego i owocowego w poniżej poszczególnionych okręgach dzierżawnych na rok 1897 lub na dwa lata t. j. 1897 i 1898 ewentualnie zaś na trzy lata t. j. od 1 stycznia 1897 do końca grudnia 1899 odbędzie się dnia 5 listopada 1896 o godzinie 10 rano w podpisanej Dyrekcyi ustna licytacya.

Pisemne oferty ułożone wedle przepisanego formularza, ostemplowane znaczkiem na 50 ct. i zaopatrzone we wadyum wynoszące 10% ceny wywoławczej mają być wniesione na ręce Dyrektora Żółkiewskiego okręgu skarbowego najpóźniej do dnia 4 listopada 1896 do godziny 6 po południu.

Oferty konkretalne są wykluczone.

Bliższe warunki licytacyjne jakoteż wykaz miejscowości należących do poszczególnych okręgów dzierżawnych mogą być przeglądnięte w Żółkiewskiej c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w godzinach urzędowych jako też w dotyczących c k. Nadzorach straży skarbowej.

L. porząd.	Okręg dzierżawny	klasa taryfy	Przedmiot dzierżawny	Cena wywołania zł.	Cena wywołania ct.	10% wadyum wynosi zł.	10% wadyum wynosi ct.	Licytacya odbędzie się	Uwaga
1	Tartaków	III	Podatek konsumcyjny od mięsa	555	65	55	56	dnia 5 listopada 1896 o godz. 10 przed południem	Wedle ustawy krajowej z 20 marca 1891 dz. p. p. Nr. 35 obowiązany jest każdy dzierżawca akcyzy od wina pobierać i uiszczać dodatek krajowy do podatku konsumcyjnego od wina w wysokości 30% jak długo ten dodatek istnieć będzie.
2	dtto		Podatek konsumcyjny od wina	6	—	—	60		

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Żółkiew, dnia 16 pazdziernika 1896.

L. 30855 (8056)

Ogłoszenie licytacyi.

Niniejszem podaje się do publicznej wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od rzezi bydła i wyrębu mięsa, tudzież od wyszynku wina, moszczu winnego i owocowego, w okręgach dzierżawnych poniżej poszczególnionych na bezwarunkowy przeciąg czasu od 1 stycznia 1897 do końca grudnia 1899 lub na rok 1897 z prawem milczącego przedłużenia kontraktu dzierżawnego na rok drugi tj. do końca grudnia 1898 lub też i 3 rok tj. do końca 1899 odbędzie się druga publiczna ustna i pisemna licytacya w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Kołomyi w dniu 9 listopada 1896 od 9 godziny rano do 1 po południu.

L. porządk.	Okręg dzierżawny	Ilość miejscowości należących do okręgu dzierżawnego	Przedmiot dzierżawy	Suma wywołania rocznego czynszu dzierżawnego: od mięsa zł.	od mięsa ct.	od wina zł.	od wina ct.	Uwaga
1	Czernelica	1	wino	—	—	19	—	
2	Kołomyja	69	wino	—	—	2436	—	
3	Horodenka	31	mięso	5525	—	—	—	
4	Nadwórna	19	mięso	4134	72	—	—	
5	Obertyn	29	mięso	2000	—	—	—	
6	Tłuste	12	mięso	2218	36	—	—	
7	Uścieczko	6	mięso	853	32	—	—	

Oferty pisemne należycie opieczętowane i zaopatrzone marką stemplową na 50 ct., do których też należy dołączyć wadyum równające się jednej dziesiątej części ceny wywołania w gotówce lub w papierach wartościowych, które na kaucye przyjmowane być mogą na mocy szczegółowego postanowienia administracyi skarbowej mogą być wnoszone najpóźniej do godziny 1 po południu dnia licytacyę poprzedzającego na ręce Dyrektora kołomyjskiego okręgu skarbowego. Przy ofertach ustnych należy przed rozpoczęciem licytacyi złożyć powyż określone wadyum na ręce komisarza licytującego.

Oferty wniesione po terminie w niniejszem ogłoszeniu określonym, tudzież oferty w drodze telegraficznej wniesione, nie będą uwzględnione.

Bliższe warunki licytacyjne, jakoteż wykaz miejscowości do pojedynczych okręgów dzierżawnych należących można przejrzeć w godzinach urzędowych w kołomyjskiej c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego i w nadzorach c. k. straży skarbowej w Kołomyi, Zaleszczykach, Delatynie, Śniatynie, Horodence, Uścieczku, Kosowie, Tłustem i Obertynie.

Zauważa się również, że dzierżawca podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego jest obowiązany pobierać razem z podatkiem konsumcyjnym także 30% dodatek krajowy do tego podatku, jak długo ten dodatek istnieje, za prawo poboru takowego uiszczać 30% czynszu dzierżawnego, który za prawo poboru samego podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego umówiony został, tudzież, że zmiana owego dodatku krajowego ma mieć tensam skutek, co zmiana taryfy podatku konsumcyjnego.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Kołomyja, dnia 22 października 1896.

L. 10396 (7973 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie w sprawie Zakładu kredytowego i oszczędności Union w Kutach przeciw Abrahamowi Eizikowi Resenheck pto 479 zł. 37 ct. z pn. ogłasza przymusową licytacyę realności dłużnika w Nowosielicy pod lk. 86 wyk. hip. 154 i 524 objętych na 1250 zł. i 200 zł. oszacowanych w dniach 26 listopada 1896 i dnia 28 grudnia 1896 każdym razem w sądzie o godz. 10 przedpołudniem odbyć się mającą a to na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także niżej ceny szacunkowej.

Akt opisania oszacowania i bliższe warunki są w tut. registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 125 zł. i 20 zł. wa.

Zabłotów, 30 września 1896.

L. 11645 (8006 2—3)

W sprawie egzekucyjnej Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna pomoc" w Podgórzu przeciw Franciszkowi i Annie Ladrom w Piaskach wielkich pto 150 zł. a. w. odbędzie się w tut. Sądzie w dwóch terminach t. j. dnia 30 listopada 1896 i dnia 30 grudnia 1896 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod lwh. 44 w Piaskach wielkich położonej.

Cena szacunkowa wynosi 186 zł.

Wadyum 19 zł. w. a.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. adw. dr. Peiper tu.

C. k. Sąd powiatowy

Podgórze, 19 września 1896.

L. 768 (7940 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włość. w kwocie 251 zł. 8 ct. z pn. odbędzie się w dniach 23 listopada i 23 grudnia 1896 każdym razem o godz. 10 z rana w gmachu sądowym egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod nk. 107 w Slemieniu wbl. 168 170, 569 i 568 ks. gr. gm. kat. Slemien dłużników Aleksandra i Franciszki Pochopniów oraz Jana Pietyny własnej.

Cena wywołania 966 zł.

Wadyum 97 zł.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny są do przejrzenia w registraturze sądowej.

Slemień, 2 lutego 1896.

L. 84521 (7933 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 25 listopada 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 23 grudnia 1896 nawet poniżej takowej licytacya realności według wyk. hip l. 358 ks. gr. gm. Babuchowa Jluśki z Romankowych Poperek tudzież Naści, Wasyla i Andrucha Romanków własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Rohatynie pto 49 zł. 40 ct. z pn.

Cena wywołania 320 zł.

Wadyum 32 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Kazimierza Abgarowicza w Rohatynie.

Rohatyn dnia 24 sierpnia 1896.

L. 5596 (7939 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Stowarzyszenia pożyczkowego i Oszczędności „Wzajemna pomoc" w Podgórzu w kwocie 130 zł. z pn. w dniach 24 listopada 1896 i 23 grudnia 1896 w sądzie o godzinie 10 rano 5/8 części realności pod lk. 25 w Ochojnie dolnem objętych przez publiczną licytacyę sprzedane będą.

Cena wywołania wynosi 85 zł. $62^{1}/_{2}$ ct.

Zakład 8 zł. 56 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy oraz resztę warunków licytacyjnych przeglądnąć można w Registraturze sądu.

O tem zawiadamia sąd interesowanych tych, którymby rezolucya licytacyjna na czas doręczoną być nie mogła lub którzyby po dniu 3 lipca 1896 roku do hipoteki weszli do rąk c. k. Notaryusza p. Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

C. k. Sąd powiatowy.

Wieliczka, dnia 2 sierpnia 1896.

L. 8065 (7968 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 25 listopada 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 23 grudnia 1896 nawet poniżej takowej, licytacya ciał hipot. według wyk. hip. l. 192 i 193 ks. gr. gm Kleszczówna dłużnika Stacha Makojdy syna Jacka własnych a to co do każdego z tych ciał hipotecznych z osobna na rzecz Wigdora Schleichera pto 275 zł. z pn.

Cena wywołania co do ciała hip. lwh. 192 wynosi 120 zł., zaś co do ciała lwh. 193 kwotę 1282 zł.

Wadyum co do pierwszego 12 zł., zaś co do drugiego 128 zł. 2 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Kazimierza Abgarowicza z Rohatyna.

C. k. Sąd powiatowy.

Rohatyn, dnia 24 sierpnia 1896.

L. 11121 (7971 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 13 listopada 1896 tylko powyżej ceny szacunkowej zaś w dniu 15 grudnia 1896 i poniżej ceny szacunkowej przymusowa sprzedaż połowy realności dłużnika Grzegorza Smolnickiego własnej wyk. hip. 306 ks. gr. gm. Tyśmienica objętej na rzecz Józefa Raczkowskiego pto 100 zł. z pn.

Cena wywołania stanowi kwotę 303 zł.

Wadyum 30 zł. 30 ct.

Resztę warunków i wyciąg tabularny można w tus. registraturze przejrzeć.

Tyśmienica, 8 sierpnia 1896.

L 9739 (8017 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności w resztującej kwocie 11 zł. 25 ct. z 5% odsetkami od dnia 1 maja 1895 z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali Nr. 3 w dniach 12 listopada 1896 i 14 grudnia 1896 każdym razem o godzinie 9 przed południem, publiczna przymusowa sprzedaż realności składającej się z 2/3 części ciała hipot. whl. 118 i całego ciała hip. whl. 322 ks. gr. gm. Buszcze w powiecie Brzeżańskim położonych wedle wykazu hipotecznego l. 322 ks. gr. gm. Buszcze własność Kaśki Worona stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 150 zł., niżej której sprzedaż na pierwszym terminie nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 15 zł.

Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiedzeniem przyjąćby nie chcieli, przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna, o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadały.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane, a tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 7 lutego 1896 jako dniu wystawienia extraktu tabularnego, hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze, w tej sprawie zapaść mające, z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone, niemniej wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie p. adw. dr. Juliusza Pohla ze substytucyą p. adw. dr. Adolfa Schüssla jakoteż zapomocą niniejszego edyktu.

Brzeżany, 13 września 1896.

L. 3639 (8013 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 272 zł. z pn. odbędzie się na rzecz powiat. kasy oszczędności w Bochni w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 59 gm. kat. Leksandrowa objętej dłużników Kaspra i Maryanny Łacnych własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 26 listopada 1896 i dnia 7 stycznia 1897 roku każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych, przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli, ustanowiony c. k. notaryusz Aleksander Runge z substytucyą Alfreda Jossego kandydata notaryatu w Wiśniczu. Wadyum wynosi 96 zł. 50 ct.

Wiśnicz, 29 września 1896.

L. 18153 (7997 2—3)

W celu ściągnięcia dla Rebeki Herzogowej sumy 716 zł. 52 ct. z 8% odsetek od 17 czerwca 1894. bieżących kosztów 8 zł. 50 ct, 10 zł. 03 ct. i 5 zł. 62 ct. zostanie w tutejszym sądzie dnia 26 listopada 1896 tylko za cenę szacunkową 2086 zł. $27^{1}/_{2}$ ct. lub wyżej niej, na drugim kresie 23 grudnia 1896 i niżej ceny w biórze Nr. 19 I piętro zawsze z początkiem o godzinie 10 rano sprzedaną realność pod l. 706 c w Tarnopolu położona wh. 566 ks. grunt. miasta Tarnopola objęta do Scheindli z Ochsów Schwerdfingerowej, Eliasza, Sosi i Serki Ochsów własna.

Poręczne 209 zł. Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

W Tarnopolu, 10 października 1896.

L. 65441 (8018 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w skutek wniesionej przez c. k. uprzyw. Bank hipoteczny we Lwowie prośby de praes 24 lipca 1896 l. 48213 w sprawie tegoż przeciw Maryi z hr. Tarnowskich Sarneckiej pto 24.000 zł. i 2550 z. z pn. została tus uchwałą z 22 sierpnia 1896 l. 48213 rozpisaną licytacya sumy 83.000 zł. (z większej 94.000 zł.) na majętności Turynka na rzecz dłużniczki zahipotekowanej a to na dzień 5 listopada 1896 i 10 grudnia 1896.

Powyższa uchwała doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomej Maryi z hr. Tarnowskich Sarneckiej do rąk uchwałą z 17 października 1896 l. 65.441 w osobie adw. dr. Augusta Łozinskiego we Lwowie z zastępstwem adw. dr. Tadeusza Goreckiego ustanowionego kuratora

Wzywamy niniejszem edyktem niewiadomą z miejsca pobytu Maryę z hr. Tarnowskich Sarnecką, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosiła i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyła, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sama sobie przypisze.

Lwów, dnia 17 października 1896.

L. 16887 (8008 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Stanisława Bochenka w Kwocie 47 zł. 62 ct. odbędzie się w dniu 20 listopada 1896 i w dniu 21 grudnia 1896 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż połowy realności lwh. 38 gm. Ruda objętej dłużnika Józefa Fereta własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szaszacunkowa 375 zł.

Wadyum 37 zł. 50 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został adwokat dr. Ujejski w Ropczycach.

Ropczyce 30 marca 1896.

L. 23789 (8057)

Obwieszczenie licytacyi.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsum. od rzezi bydła i wyrębu mięsa w niżej podanych okręgach dzierżawnych na jeden rok, t. j. od 1 stycznia 1897 do końca grudnia 1897 z prawem milczącago przedłużenia na dalsze dwa lata t j. na 1898 i 1899 lub bezwarunkowo na trzy lata t. j. od 1 stycznia 1897 do końca grudnia 1899 rozpisuje się drugą publiczną licytacyę, która odbędzie się w dniu 4 listopada 1896 w c. k. Dyrekcyi okręgu skarb. w Rzeszowie. Każdy mający chęć licytowania ma złożyć wadyum wynoszące 10% ceny wywołania. Pisemne oferty ostemplowane znakiem stemplowym na 50 ct., dokładnie opieczętowane, wnosić należy do dnia 3 listopada 1896 do godz. 6 pop na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego. Bliższe warunki licytacyi jakoteż szczegółowy wykaz miejscowości należących do poszczególnych okręgów dzierżawnych mogą być przeglądnięte w tut. c. k. Dyrekcyi jakoteż w tutejszo okręgowych Nadzorach straży skarbowej

L. porz.	Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawy	Cena wywołania		Wadyum		Licytacya odbędzie się dnia
			zł.	ct.	zł.	ct.	
1	Dębica	prawo poboru podatku konsum od mięsa według III klasy t ryfy	5435	—	543	50	4 listopada 1896 od godziny 8 rano do 1 popołudniu.
2	Czudec		899	50	89	95	
3	Tyczyn		2606	—	260	60	

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego

Rzeszów, dnia 20 października 1896.

L. 11966 (7927 3—3)

Vom k. k. Bezirksgerichte Biala wird kundgemacht: Es ist über Ansuchen des Franz Rudolf Szewczyk Felkel als Rechtsnehmers des Bielitz Bialaer Krankenvereines die egzekutive Versteigerung der dem Robert Schneider resp. dessen Conkursmasse gehörigen auf 41418 fl. 88 Kr. geschätzten Realität N. 64 in Lipnik bewilligt und sind hiezu zwei Feilbietungstermine auf den 11 November 1896 und auf den 16 Dezember 1896, 10 Uhr Vormittags mit dem Anhange angeordnet worden dass diese Realität bei der ersten Feilbietung nur um oder über den Schätzungswerth, bei der zweiten aber auch unter demselben hintangegeben wird.

Die Licitationsbedingnisse, wornach wie jeder Licitant 10% Vadium zu erlegen hat, sowie das Schätzungsprotokoll und der Grünbuchsextrakt können in der hierg. Registratur eingesehen werden.

Biała, am 8 September 1896.

L. 529 (7653 2—2)

AUSZUG

aus der Kundmachung ad Nr. 529 vom 2 Oktober 1896 wegen Sicherstellung der Abname von Bettensorten- und Säcke-Hadern im Bereiche des 11 Corps für das Jahr 1897.

Diese Verhandlung wird am 4 November 1896 um 10 Uhr Vormittags im Amtslokale des k. und k Militär Betten Magazins in Lemberg, Zyblikiewicz Gasse Nr. 31 abgehalten, bei welcher schriftliche und mündliche Anbote angenommen werden.

Schriftliche Offerte sind mit einer 50 Kreuzer Stempelmarke zu versehen, die mündlichen Offerten müssen dagegen den Urkunde-Stempel von 1 Gulden Ö. W. beibringen.

Allen Offerten ist das festgesetzte Vadium beizuschliessen.

Nähre Bedingungen könen beim k. u. k. Militär Betten Magazin in Lemberg eingesehen werden und sind auch in der vollinhaltlichen Kundmachung ad nr 529 vom 2 Oktober 1896 welche in disem Blatte Nr. 238 vom 17 Oktober l. J. enthalten ist zu ersehen.

K. und k. Militär Betten Magazin in Lemberg.

L. 5186 (8015 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności w Wieliczce w kwocie 3000 zł. w dniach 17 listopada 1896 i 22 grudnia 1896 w sądzie o godz. 10 rano realność lwh. 266 ks. grunt. Wieliczka objęta Löbla Kornhausera własna przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 2814 zł., zakład 281 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy oraz resztę warunków licytacyjnych przeglądnąć można w Registraturze sądu.

O tem zawiadamia sąd interesowanych, tych, którymby rezolucya licytacyjna na czas doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 24 czerwca 1896 do hipoteki weszli do rąk c. k notaryusza p. Kazimierza J. Przychockiego w Wieliczce.

C. k. Sąd powiatowy.

Wieliczka, dnia 30 czerwca 1896.

L, 4193 (8014 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu rozdziału wspólnej własności realności pod l. 251 w Wieliczce w dniach 10 listopada 1896 i 9 grudnia 1896 w Sądzie o godz. 10 rano realność pod lk. 251 w Wieliczce lwh 243 ks. gr. Wieliczka Konstantego Kruczkowskiego, Kunegundy Kruczkowskiej, Kaspra Scigały własna przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 1260 zł.

Zakład 126 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i i resztę warunków licytacyjnych przeglądnąć można w registraturze sądu.

C. k. Sąd powiatowy.

Wieliczka, dnia 20 lipca 1896.

L. 4177 (8010 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Lejzora Weintrauba w kwocie 7 zł. 60 ct. odbędzie się w dniu 20 listopada 1896 i w dniu 22 grudnia 1896 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż połowy realności lwh. 34 gm. Klęczany objętej, dłużnika Walentego Drozda własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 100 zł.

Wadyum 10 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został adwokat dr. Ujejski w Ropczycach.

Ropczyce, 18 maja 1896.

L. 17817 (8004 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności gal. Banku hipotecznego w kwocie 170 zł. 40 ct. etc a. w. z pn. zostanie realność pod lk. 264 m. Stryja Józefa Auerbacha vel Awerbacha dnia 24 listopada i 24 grudnia 1896 o godz. 10 przedpołudniem na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 11 000 zł., na drugim terminie także niżej takowej sprzedaną.

Wadyum wynosi 1100 zł.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzy po dniu 8 sierpnia 1895 prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli lub którzyby o licytacyi uwiadomieni nie zostali, do rąk kuratora adw. dr. Falka w Stryju.

C. k. Sąd powiatowy.

Stryj, 20 września 1896.

L 8145 (8034 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bełzie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Sokalu sumy 130 zł. 41 ct. aw. z pn. licytacyę realności Demka Hołowacza własnej wyk. hip 18 gm. kat. Bezejów objętej, na dzień 17 listopada 1896 i na dzień 17 grudnia 1896 zawsze o godzinie 10 rano, w biurze II tut. Sądu.

Cena wywołania 100 zł. aw.

Wadyum 10 zł.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół ocenienia, tudzież wyciąg hip. przejrzeć można w tus. Registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli p. Dr. Jan Kuryś w Bełzie.

C. k. Sąd powiatowy

Bełz, dnia 3 września 1896.

L. 8726 (8036 1—3)

W dniach 19 listopada i 17 grudnia 1896 każdym razem o godzinie 3 popołudniu odbędzie się w tut. Sądzie publiczna sprzedaż realności w Dorze pod lk. 354 położonej wyk. hip. l. 481 księgi gruntowej gminy Dora objętej na zaspokojenie pretensyi Leiby Habera w kwocie 2 zł. 60 ct. aw. z pn. Cena wywołania 180 zł., wadyum 18 zł., przy drugim terminie zestanie powyższa realność także niżej ceny szacunkowej sprzedaną. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono c. k. notaryusza Franciszka Gruińskiego.

Protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny oraz bliższe warunki liaytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Delatyn, 16 września 1896.

Konkursa.

L. 1345 (7954 3—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs, celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

I. Na posadę nauczyciela religii obrządku rz. kat. przy szkole 6-klasowej męskiej w Drohobyczu.

II. Na posady nauczycieli samoistnych przy szkołach 1-klasowych a to:

1. w Bilczu, 2. Bystrzycy, 3. Dołhem ad Medenice, 4. Kropiwniku starym, 5. Lityni, 6. Oparach, 7. Popielach, 8. Radeliczu, 9. Tynowie, 10. Ułycznie, 11. Urozu, 12. Winnikach i 13. Załokciu.

III. Na posadę nauczyciela młodszego przy szkole 2 klasowej w Hruszowie.

Do posady ad I. przywiązana jest płaca II. klasy, do posad ad II. i III. płaca V. klasy w myśl art. II. A. i C. ustawy z d. 5 maja 1896 (Dz. u. kr. Nr. 34.

W szkole w Drohobyczu jest język wykładowy polski, we wszystkich innych ruski.

Kandydaci lub kandydatki ubiegający się o powyższe posady, winni wnieść podania należycie udokumentowane z dołączeniem tabeli kwalifikacyjnej za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Drohobyczu w terminie do 22 listopada b. r.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Drohobycz, dnia 20 października 1896.

L. 2807 (7953 3—3)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich, ogłasza się niniejszem konkurs:

a) Na posadę starszej nauczycielki przy szkole 5-klasowej żeńskiej w Dolinie z płacą 450 zł. i 10 prc. na pomieszkanie.

b) Przy szkołach jednoklasowych: w Czołhanach, Nadziejowie, Huziejowie, Pacykowie, Rachiniu, Rakowie, Strutynie wyżnym, Trościańcu i Woli zaderewadzkiej z płacą 350 zł. i wolnem pomieszkaniem.

Przy szkole pod a) jest język wykładowy polski, a pod b) ruski.

Kandydatki ubiegające się o posadę wymienioną pod a) mają się wykazać egzaminem wydziałowym, pierwszeństwo będą miały posiadające egzamin z grupy II.

Podauia należycie udokumentowane wnosić należy za pośrednictwem swej władzy przełożonej do tut. c. k. Rady szkolnej okręgowej, zaopatrzone w tabelę kwalifikacyjną i wykaz lat służby lub dekret wymiaru wkładek emerytalnych najdalej do 15 grudnia b. r.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej

W Dolinie, d. 15 października 1896.

L. 65175 (7975 3—3)

W celu nadania dwóch stypendyów po 150 zł. w. a. rocznie z fundacyi ś. p. Józefa Grossa de Rosenburg ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya z tej fundacyi są przeznaczone dla ubogiej młodzieży galicyjskiej, uczęszczającej po ukończeniu szkoły ludowej na naukę do którejkolwiek średniej szkoły lub wyższych zakładów naukowych albo też do jakiejkolwiek szkoły zawodowej w kraju.

Bezwzględne pierwszeństwo służy potomkom Karola Grossa de Rosenburg, brata fundatora.

Prawo nadawania stypendyów z tej fundacyi służy Wydziałowi krajowemu.

Podania, wystosowane do Wydziału krajowego, należy wnosić na ręce przełożonej władzy szkolnej najpóźniej do dnia 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu lub urodzenia, świadectwo ubóstwa i świadectwa szkolne z ostatniego półrocza a ewentualnie także wiarygodne dowody pochodzenia od Karola Grossa de Rosenburg, brata fundaora.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z
Wielkiem Księstwem Krakowskiem

We Lwowie, dnia 17 października 1896

L. 2080 (7984 2—3)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich w tutejszym okręgu, ogłasza się niniejszem konkurs:

I. Na dwie posady nauczycieli religii rzym. kat. a to przy 6 klasowej szkole żeńskiej i 5-klasowej męskiej w Nowym Targu z płacą 450 zł. i 45 zł. na mieszkanie.

II. Na posadę nauczycielki starszej przy 6-klasowej szkole żeńskiej w Nowym Targu z płacą 450 zł. i 45 zł. na mieszkanie, (wymagany kurs fachowy kobiecych robót ręcznych).

III. Na 2 posady młodszych nauczycieli z płasą 400 zł. i 40 zł. wa. mieszkanie, a mianowicie przy 5-klasowej szkole męskiej w Nowym Targu, 3 klas. szkole w Krościenku.

IV. Na posady młodszych nauczycieli z płacą 300 zł. i 30 zł. na mieszkanie przy szkołach 2 klasowych a) w Poroninie, Białce, Tylmanowej, Ochotnicy przy kościele, b) 4-klasowych w Czarnym Dunajcu i Szczawnicy jedna posada starszego, druga młodszego nauczyciela z dodatkiem miejscowym po 50 zł.

V. Na posady nauczycieli przy 1-klasowych szkołach ludowych. z płacą 350 zł. i wolnem pomieszkaniem w 1. Bukowinie, 2. Dębnie, 3) Długopolu, 4. Dziale, 5. Groniu, 6. Gronkowie, 7. Harklowej, 8. Jaworkach (rus.), 9. Kluszkowcach, 10. Knurowie, 11. Krauszowie, 12. Lasku, 13. Leśnicy, 14. Maruszynie, 15. Morawczynie, 16. Pieniążkowcach, 17. Podczerwonem, 18. Ponicach, 19. Ratułowie, 20. Rogoźniku, 21. Sromowcach niżnich, 22. Szlachtowej (rus.), 23. Szlembargu, 24. Waksmundzie, 25. Wróblówce, 26 Zubsuchem na Zębie, 27. Cichem II. 28. Starembystrem I.

Ubiegający się o powyższe posady mają wnieść należycie udokumentowane podania za pośrednictwem swych przełożonych Władz szkolnych do tutejszej c. k. okręgowej Rady szkolnej najdalej do dnia 20 listopada 1896.

Z c. k. okręgowej Rady szkolnej.

Nowy Targ, dnia 9 października 1896.

L. 1037 (8016 2—2)

C. k. Rada szkolna okręgowa ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

I. Przy szkole 5-klasowej w Skałacie posada starszego nauczyciela z roczną płacą 450 zł. i 10 prc. na pomieszkanie.

II. Przy szkole 5-klasowej w Skałacie posada młodszego nauczyciela lub młodszej nauczycielki z płacą roczną 400 zł. i 10 prc. na pomieszkanie.

III. Przy szkole 5-klasowej w Podwołoczyskach posada starszego nauczyciela z płacą 450 zł. i 10 prc. na pomieszkanie.

IV. Przy szkole 4-klasowei w Grzymałowie posada starszej nauczycielki lub nauczyciela z płacą 450 zł. i 10 prc. na pomieszkanie.

V. Przy szkołach dwuklasowych:

1. W Hlibowie posada młodszego nauczyciela lub nauczycielki z płacą 300 zł. i 10 prc. na pomieszkanie.
2. Krasnem posada młodszego nauczyciela lub nauczycielki z płacą 300 zł. i 10 prc. na pomieszkanie.
3 Kołodziejowce posada młodszego nauczyciela lub nauczycielki z płacą 300 złr. i 10 prc. na pomieszkanie.
4. Ostapiu posada młodszego nauczyciela lub nauczycielki z płacą 300 zł. i 10 prc. na pomieszkanie.

IV. Przy szkołach jednoklasowych w:

1. Czerniszówce posada samoistnego (ej) nauczyciela (ki) z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.
2. Leżanówce posada samoistnego nauczyciela (ki) z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.
3. Łuce małej posada samoistnego nauczyciela (ki) z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem: a to 191 zł. 40 ct. gotówką a 108 zł. 60 ct. w naturaliach.
4. Nowosiółce skałackiej posada samoistnego nauczyciela (ki) z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.
5. Rosochowaćcu posada samoistnego nauczyciela (ki) z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.
6 Sadzawkach posada samoistnego nauczyciela (ki) z płacą 300 zł. a to: 215 zł. 90 ct. gotówką a 84 zł. 10 ct. w naturaliach.

Kandydaci (tki) ubiegający się o jedną z posad starszych przy szkołach 5-klasowych winni wykazać się egzaminem wydziałowym, zaś do wszystkich innych szkół świadectwem kwalifikacyjnem i uzdolnieniem do udzielania nauk w obu językach krajowych.

Podania należycie udokumentowane należy wnieść za pośrednictwem przełożonej Władzy najdalej do 10 grudnia 1896.

Z c k. Rady szkolnej okręgowej.

Skałat, dnia 16 października 1896.

L. 66122 (7977 3—3)

Celem nadania stypendyum z fundacyi imienia ś. p Honoraty Tchorznickiej o rocznych 100 zł. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

Wsparcie to przeznaczone jest dla dziewcząt wyznania chrześciańskiego, które ukończyły siódmy rok życia, a szesnastego nie przekroczyły, pochodzą z rodziców niezamożnych a pobierają nauki w szkołach publicznych lub prywatnych we Lwowie.

Pierwszeństwo przed innemi mają córki urzędników galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego, a pomiędzy temi sieroty.

Prawo rozdawnietwa służy Wnej Emilii z Polikarpoffów Tchorznickiej.

Kandydatki o stypendyum powyższe, mają wnieść podania do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada r. b. a to za pośrednictwem zakładu do którego na nauki uczęszczają i załączyć dowody uprawniające je do korzystania z powyższego stypendyum a w szczególności metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, tudzież świadectwa szkolne.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z
Wielkiem Księstwem Krakowskiem

We Lwowie, dnia 19 października 1896.

L. 2583 (7958 3—3)

Przy sądzie obwodowym w Wadowicach opróżnioną została posada dozorcy więźniów z roczną płacą 300 zł., dodatkiem aktywalnym 75 zł. i umundurowaniem.

Podania o tę posadę dla kandydatów wojskowych w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 dz. p. p. zastrzeżoną wnieść należy włącznie do 25 listopada 1896 do Prezydyum sądu obwodowego w Wadowicach.

Prezydyum sądu obwodowego
Wadowice, 20 października 1896.

L. 64858 (7976 3—3)

W celu nadania jednego stypendyum w kwocie 165 zł w. a. rocznie z fundacyi ś. p. ks. Jana Nowaka ogłasza się niniejszem konkurs.

O stypendya z tej fundacyi ubiegać się mogą ubodzy uczniowie szkół gimnazyalnych religii katolickiej, uczęszczający do szkół gimnazyalnych w Królestwie Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, odznaczający się dobrym postępem w naukach i dobrymi obyczajami. Pierwszeństwo przy równych zresztą warunkach będą mieć uczniowie, który wykażą pokrewieństwo z ś. p. fundatorem ks. Janem Nowakiem łać. proboszczem w Jordanowie, a w braku takich kompetentów, uczniowie pochodzący z gminy Wilamowice koło Kęt.

Pobór stypendyum trwa aż do ukończenia studyów na jednym z świeckich wydziałów uniwersyteckich lub na politechnice.

Prawo nadawania stypendyów z niniejszej fundacyi służy rz. k. proboszczowi w Wilamowicach koło Kęt, ewentualnie zaś Wydziałowi krajowemu.

Podania należy wnosić na ręce przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najdalej do dnia 15 listopada r. b. i załączyć do nich metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i ostatnie świadectwo szkolne.

Kandydaci odwołujący się do pokrewieństwa z ś. p. fundatorem winni je w prawny sposób udowodnić.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem
We Lwowie, dnia 17 października 1896.

L. 4088 (7979 2—2)

Dnia 23 listopada 1896 upływa termin do wniesienia podań kompetencyjnych na dwie posady dozorcy więźni I. klasy i trzy ewentualnie pięć posad dozorcy więźni II klasy w c. k. Zakładzie karnym dla mężczyzn we Lwowie, wedle konkursu w „Gazecie Lwowskiej" z dnia 24 b. m. rozpisanego.

Lwów, dnia 21 października 1896.
C. k. Dyrekcya Zakładu karnego dla mężczyzn

L. 76937 (7985 2—3)

KONKURS

na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Tołszczowie, w powiecie Lwowskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł.

Płaca roczna . . . 150 zł.
ryczałt kancel. . . . 40 „
i wynagrodzenie . . . 180 „
na posłańca pieszego raz na dzień do dworca kolei żelaznej w Starem siole i napowrót.

Podania należy wnieść najpóźniej do 9 listopada br. w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 19 października 1896.

L. 11800 (7982 2—2)

Odnośnie do konkursu w Nrze 244 Gazety Lwowskiej ogłoszonego zawiadamia się, że konkurs na ośm posad kancelistów a to siedm dla prowadzenia ksiąg gruntowych w Chodorowie, Kamionce strumiłowej, Mielnicy, Skałacie, Stryju, Zabłotowie i Żurawnie tudzież jedna posada kancelisty zwykłego przy sądzie powiatowym w Monasterzyskach z dniem 25 listopada 1896 upływa.

Lwów, dnia 22 października 1896.

L. 9030 (7987 2—3)

Przy sądzie krajowym wyższym w Krakowie opróżnioną została posada woźnego kancelaryjnego z obowiązkiem pełnienia służby portyera, z płacą roczną 300 zł., dodatkiem aktywalnym 25%, umundurowaniem portyera i prawem pobierania na wyższą płacę.

Podania o tę dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę wnosić należy do 28 listopada 1896 do Prezydyum sądu wyższego w Krakowie

Prezydyum sądu wyższego
Kraków. 21 października 1896.

L. 961 (8024 1—3)

W bieżącym roku szkolnym z dniem 1 lipca b. r. się rozpoczynającym nadane zostanie z fundacyi utworzonej przez Reprezentacyę powiatową dąbrowską ku uczczeniu 40 letniej rocznicy wstąpienia na tron Najjaśniejszego Pana stypendyum o rocznych 50 zł. czyli 100 koron.

Stypendyum powyższe przeznaczone jest tylko dla uczniów pochodzenia włościańskiego z powiatu dąbrowskiego oddających się z dobrym postępem nauce rolnictwa lub przemysłu w jednej z publicznych szkół w obrębie Królestwa Galicyi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Prawo nadania tego stypendyum służy Wydziałowi powiatowemu w Dąbrowie tylko na przedstawienie Dyrekcyi szkoły kandydata, który wszystkim warunkom przyjęcia do szkoły zadość uczynił i na tej podstawie do szkoły przyjętym został lub przyjęty być może, albo też który na wyższym oddziale nauki się znajduje.

Nadane przez Wydział powiatowy stypendyum zatrzyma stypendysta aż do rzeczywistego ukończenia rozpoczętej nauki, wypłacane zaś będzie przez Wydział powiatowy za pośrednictwem Dyrekcyi szkoły do której kandydat uczęszcza.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem Dyrekcyi Zakładu do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału powiatowego w Dąbrowie najpóźniej 15 listopada b. r. i załączyć metrykę urodzenia świadectwo ubóstwa i świadectwo szkolne z ostatniego półrocza.

Z Wydziału Rady powiatowej
w Dąbrowie, 19 września 1896.
Prezes: Konopka Sekret.: Różycki

L. 1587 (8055 1—3)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich ogłasza się niniejszem konkurs na następujące posady.

I. Przy szkole 4 klasowej w Narolu miasteczku posada młodszego nauczyciela (ki) z roczną płacą 400 zł. i 10% dodatkiem na mieszkanie.

II. Przy szkole dwuklasowej w Oleszycach starych posada młodszego nauczyciela (ki) z roczną płacą 300 zł. i 10% dodatkiem na mieszkanie.

III. Przy szkołach 1 klasowych z roczną płacą 350 zł., wolnem pomieszkaniem i ogrodem w 1) Dzikowie nowym, 2) Futorach, 3) Gorajcu, 4) Krowicy, 5) Lublińcu starym, 6) Łówczy, 7) Miłkowie, 8) Moszczanicy, 9) Narolu wsi, 10) Niemstowie, 11) Opsce, 12) Podemszczyźnie, 13) Rudzie różanieckiej, 14) Suchejwoli, 15) Freifeldzie.

W szkołach pod I. II i 7, 8, 9, 10, 13 i 15 język wykładowy polski, we wszystkich innych ruski.

Na posadę w Narolu miast. wymaga się uzdolnienia do uczenia języka niemieckiego.

Kandydaci lub kandydatki ubiegające się o powyższe posady winni wnieść podania należycie udokumentowane za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Cieszanowie w terminie do 10 grudnia 1896.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
Cieszanów, 22 października 1896.
Przewodniczący c. k. Starosta.

L. 2428 (8078 1—3)

C. k. Rada Szkolna okręgowa miejska we Lwowie ogłasza niniejszem konkurs na posadę kierownika 6 klasowej szkoły męskiej im. Mickiewicza we Lwowie z roczną płacą 800 zł. z rocznym dodatkiem za kierownictwo w kwocie 100 zł. i z relutum na mieszkanie w kwocie 360 zł.

Zarazem rozpisuje c. k. Rada Szkolna okręgowa konkurs na taką samą posadę nauczyciela kierującego przy innej szkole etatowej miejskiej i na posadę rzeczywistego nauczyciela z rocz. płacą 800 zł. i z rocz. dodatkiem na mieszkanie w kwocie 80 zł. gdyby posadę kierownika szkoły im Mickiewicza otrzymał który z rzeczywistych nauczycieli miejskiego okręgu szkolnego.

Podania zaopatrzone w dokumenta służbowe i tabelę kwalifikacyjną należy wnosić do c. k. Rady Szkolnej okręgowej miejskiej we Lwowie do 30 listopada 1896.

Pierwszeństwo przy nadawaniu posady tak kierownika jakoteż rzeczywistego nauczyciela będą mieli ci kandydaci, którzy się wykażą patentem nauczycielskim do szkół wydziałowych.

We Lwowie, 10 października 1896.

L. 1714 (8059 1—3)

Posada dyetaryusza podatkowego do czynności egzukucyjnych za wynagrodzeniem dziennym 1 zł. jest do obsadzenia od dnia 2 listopada 1896.

C k. Urząd podatkowy
Dukla, dnia 24 października 1896.

K 66961 (8083 1—3)

W celu nadania jednego stypendyum w kwocie 500 zł. w. a. rocznie z fundacyi ś. p. Ludwiki z br. Duninów Borkowskich Niezabitowskiej ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya z tej fundacyi są przeznaczone dla ubogiej uczącej się młodzieży obrządku rzymsko-katolickiego i grecko-katolickiego, uczęszczającej do szkół średnich i wyższych w obrębie królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Prawo nadawania tych stypendyów służy Wydziałowi krajowemu.

Podania należy wnosić za pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 15 listopada 1896 i załączyć do nich metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i ostatnie świadectwo szkolne.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, 22 października 1896.

L. 66121 (8082 1—3)

Celem nadania stypendyum z fundacyi ś. p. Antoniego Dydyńskiego, ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te są przeznaczone dla ubogich uczniów szkół publicznych lub też szkół posiadających uprawnienie szkoły publicznej.

Pierwszeństwo mają ubodzy kandydaci z rodziny fundatora ś. p. Antoniego Dydyńskiego po nich następują ubodzy kandydaci z tej gałęzi rodziny Rosnowskich z której małżonka ś. p. fundatora pochodziła, a gdyby i tych nie było, wówczas korzystać mogą z fundacyi ubodzy kandydaci pochodzenia szlacheckiego, a przedewszystkiem Dydyńscy i Rosnowscy.

Każde stypendyum wynosić będzie 300 zł., 450 zł. lub 600 zł. w. a. rocznie a to stosownie do okoliczności, czyli obdarzony niem uczęszcza do szkół początkowych średnich lub wyższych.

Uczniowie szkół specyalnych odpowiadają stanowisku szkół rzeczonych.

Kandydaci winnni wnieść podania swoje na ręce przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najdalej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, ostatnie świadectwa szkolne, wreszcie dowody pokrewieństwa z fundatorem lub małżonką jego a względnie dowody szlacheckiego pochodzenia.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.
We Lwowie, d. 19 października 1896.

L 928 (7814 2—2)

Konkurs.

Wydział powiatowy w Czortkowie rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Białobożnicy z płacą roczną 500 zł. i ryczałtem na koszta podróży 300 zł. wa.

Do okręgu tego są przydzielone następne miejscowości: Białobożnica, Czerkawszczyzna, Kalinowszczyzna, Siemakowce, Rydoduby, Potok biały z Chomiakówką, Byczkowce, Zwiniacz, Kosów, Romaszówka, Słobudka ad Dżuryn, Dżuryn, Połowce z kolonią, Pauszówka, Krzywołuka, Bazar.

Lekarz okręgowy jest obowiązany utrzymywać aptekę domową.

Podania należy podawać do Wydziału powiatowego w Czortkowie do dnia 20 listopada 1896, zaopatrzone w następujące załączniki udowadniające:

1. dostateczną fizyczną zdatność petenta;
2. prawo obywatelstwa austryackiego;
3. dyplom doktora medycyny, uprawniający do odbywania praktyki lekarskiej;
4. nieskazitelny charakter;
5. znajomość języków krajowych;
6. praktykę na mniej dwuletnią w zawodzie lekarskim.

Między kandydatami będą mieli pierwszeństwo ci, którzy wykażą się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego albo egzaminem fizykackim.

Czortków, 12 października 1896.

L. 65.736 (8081—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania stypendyów z fundacyi pod nazwą: „Ustanowienie stypendyjne Jana Towarnickiego" ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te przeznaczone są w części dla krewnych i imienników ś. p. fundatora, w części zaś dla innych ubogich uczniów krajowych szkół publicznych a w szczególności dla synów ubogich mieszczan miasta Rzeszowa, lub też niższych urzędników publicznych, krajowców, którzy przynajmniej przez pięć lat pełnili służbę w b. obwodzie Rzeszowskim, a nareszcie dla synów ubogich urzędników prywatnych, z zachowaniem atoli pierwszeństwa co do dwóch stypendyów dla synów lub dalszych potomków kuratorów fundacyi.

Każde stypendyum dla krewnych lub imienników wynosić będzie rocznie 150, 200 lub 300 zł., każde zaś inne 120, 150 lub 200 zł. w. a. rocznie, a to stosownie do okoliczności czyli obdarzony niem uczęszcza do szkół początkowych, średnich lub wyższych.

Chcący się ubiegać o nadanie rzeczonych stypendyów, winni wnieść podania swoje na ręce przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najdalej do 15 listopada b. r. i załączyć metrykę chrztu lub urodzenia, ostatnie świadectwo szkolne i poświadczenie od właściwej Zwierzchności miejscowej, że ani kandydat, ani jego rodzice nie posiadają takiego majątku, któryby wystarczał na przyzwoite utrzymanie kandydata w szkołach.

Nadto winni ubiegający się o stypendya przeznaczone dla krewnych udowodnić swoje pokrewieństwo z fundatorem ś. p. dr. Janem Towarnickim, byłym fizykiem obwodowym rzeszowskim, a to za pomocą metryk, albo przynajmniej za pomocą wydanego przez czterech wiarygodnych mężów piśmiennego i należycie legalizowanego poświadczenia tej treści: iż kandydata o stypendyum, jako krewnego ś. p. fundatora znają i uważają.

Ci nakoniec, którzy według tego co wyżej powiedziano, mają mieć pierwszeństwo do reszty stypendyów, winni dotyczące własności swoje wiarygodnie udowodnić.

Stypendyści powyższej fundacyi, którzy pokończyli nauki w szkołach kraju istniejących, zatrzymać mogą stypendya jeszcze przez półtora roku, jeżeli składają ściśle egzamina dla uzyskania stopnia akademickiego, lub też przez dwa lata, jeżeli dla wyższego wykształcenia udają się za granicę.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem
We Lwowie, 19 października 1896.

Upadłości.

L. 21412 (7995 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako konkursowy w Tarnowie zawiadamia, iż wdrożone uchwałą z dnia 24 września 1896 l. 15220 do majątku M. L. Spenadla postępowanie konkursowe jako ukończone w myśl §. 189 ust. konk. uchwałą z dnia 15 października 1896 l. 21412 zniesione zostało.

Tarnów, 15 października 1896.

L. 53616 (8020 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, niniejszem, iż dla wierzycieli niewiadomych z życia i miejsca pobytu Obischa vel Adolfa Anbaucha, Fryderyki Igel, M. Mahlera w sprawie krydalnej Ryfki Bodek kuratorem adw. dr. Tennera z substytucyą adw. dr. Kohna został ustanowiony.

Lwów, 3 października 1896.

L. 18825 (8026)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, że w miejsce p. Aleksandra Męcińskiego dotyczasowego komisarza konkursowego masy rozbiorowej Onufrego Jakubowicza komisarzem konkursowym p. Teofila Grochowicza c. k. adjunkta i kierownika c. k Sądu powiatowego w Jaworowie zamianowano.

Z c. k. Sądu obwodowego.
Przemyśl, 10 października 1896.

Kuratele.

L. 13168 (8002 2—3)

Zofia Peryn rolniczka z Pacykowa uznaną została za marnotrawczynię a kuratorem dla niej ustanowiony Wasyl Tracz z Pacykowa.

C. k. Sąd powiatowy.
Dolina, 31 sierpnia 1895.

L 3942 (7972 2—3)

Antoni Wasylyszyn rolnik z Bohatkowiec uznany został za marnotrawcę.

Kuratorem ustanowiony jest Mikołaj Lewicki gospodarz z Bohatkowiec.

C. k. Sąd powiatowy.
Wiśniowczyk, dnia 16 lipca 1896.

L. 21381 (7960 2—3)

Naście Dachniewicz córkę Kseńki Dachniewicz 3 ślubu Onysków z Dołżanki uznano za umysłowo chorą i ustanowiono dla niej kuratora Mikołaja Chudobę naczelnika gminy w Dołżance.

Co do wiadomości podaje.

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg.
w Tarnopolu, dnia 3 stycznia 1896.

L. 4349 (7970 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach uznał ks. Jana Kuryłę obłąkanym ustanawiając dlań kuratorem Mikołaja Kuryłę z Podhajczyk.

C. k. Sąd powiatowy.
Rudki, dnia 12 czerwca 1896.

Wyroki prasowe.

L. 25013 (8048)
W Imeny Jeho Wełyczestwa Cisara!

C. k. Sud krajewyj dla spraw karnych u Lwowi riszył na podstawi §§ 489 i 493 zak. kar. i § 37 zak. pras., szczo soderżanie artykułu umiszczenoho w odozwi pid napysom: „Bratia chłopy“ wid słiw: „Nużda nasza“ do sliw: „należyt nasz“ wistyt w sobi znamena złoczyństwa z § 65 i prowyny z §. 302 zak. kar. i proto usprawedływlena jest zariadżena czerez c. k. Prokuratora derżawnoho konfiskata seho pysma.

W slidztwije toho riszenia wzboronene jest dalsze rozprostrenenie toho artykułu a zabranyj nakład maje buty znyszczenyj.

Lwiw, dnia 23 żowtnia 1896.

(8047)
W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 u. pr., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 42 czasopisma; „Monitor“ z dnia 17 października 1896 pod napisem „Walka złotokołnierzowców z szaraczkami“ w ustępie od słów „Na razie chcielibyśmy“ do słów panujących się przyczynić i pod tytułem „Wielkości galicyjskie“ Nr. 5 i 7 zawiera znamiona występku z §. 300 uk. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 22 października 1896.

Z. 236 (7594)
Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 14 der periodischen Druckschrift: „Neue Glühlichter“ vom 15 October 1896 enthaltenen Bildes mit der Aufschrift: „Erinnerung an das Concil von Trient“ (Seite 107 oben) das Vergehen nach § 303 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, und die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt.

Wien, am 8 October 1896

Z. 238 (7690)

Das k. k. Oberlandesgericht in Wien hat nach Anhörung des k. k. Oberstaatsanwaltes in theilweiser Stattgebung der von der k. k. Staatsanwaltschaft gegen den abweislichen Theil des Erkenntnisses des k. k. Kreisgerichtes als Preßgerichtes in Krems vom 20 September 1896, Z. 3937, gerichteten rechtzeitigen Beschwerde zu erkennen befunden: der Inhalt der in Nr. 18 der periodischen Druckschrift: „Unverfälschte deutsche Worte“ vom 16 September 1896 in dem Aufsatze: „Der Verband der Ottonen“ auf Seite 222, zweite Spalte, enthaltenen Stelle, beginnend mit den Worten „Beugen wir uns“ und endigend mit den Worten „gewaltiges Alldeutschland“ begründe den Thatbestand des Verbrechens nach § 58 c St. G., und der Inhalt der in derselben Nummer der bezeichneten Druckschrift in der Rubrik: „Verschiedenes“ auf Seite 219, zweite Spalte enthaltenen Notizen, beginnend mit den Worten „Der Kaiser von Oesterreich“ und endigend mit „Schönerer schreibt“, dann der Stelle in dem Aufsatze „Ein Hüter des Gesetzes wie er sein soll“ auf Seite 220, dritte Spalte, beginnend mit den Wortrn „Es dürfte auf die“ bis „daß Gesetz verletzt“ begründe den Thatbestand des Verbrechens nach § 63 St. G. — Es werde daher bezüglich dieser Stellen die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und das Verbot der Weiterverbreitung ausgesprochen.

K. k. Kreisgericht Krems, am 10 October 1896.

Das k. k. Oberlandesgericht im Königreiche Böhmen hat über Beschwerde der k. k. Staatsanwaltschaft Prag wider das Erkenntniß des k. k. Landes- als Preßgerichtes Prag vom 11 Juli 1896, Z. 20165, mit der Entscheidung vom 22 Juli 1896, Z. 16433 die Weiterverbreitung der bei F. Pelz in Přibram gedruckten nichtperiodischen Druckschrift: „Velika udalost o jedne cerne zemi z Habeske poušt. Nakladem vydavatele“ (§§ 491, 493 und 494 St. G.) nach § 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 27 August 1896, Z. 24757, die Weiterverbreitung der Nummer 34 der Zeitschrift: „Radikalni Listy“ vom 22 August 1896 wegen der Artikel: „Zabezpecena loyalita I. Zabezpecena II“ und „Hymna“ (§ 63 St. G.) unter Bestätigung der Beschlagnahme nach § 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 25 August 1896, Zahl 24594, die Weiterverbreitung der der Nummer 34 der Zeitschrift: „Humoristicke Listy“ vom 21 August 1896 wegen des Spottgedichtes: „K pojmum eti zoldnerske“, wegen des Scherzartikels: „Dustojnici“ bis „s vojaky“ und „Kydat“ bis „ano?“ (§ 491 St. G. und Artikel V, Gesetz vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. vom Jahre 1863) unter Bestätigung der Beschlagnahme nach § 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 27 August 1896, Zahl 24785, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: „Osvata Lidu“ vom 21 August 1896 wegen der Stelle „Spor narodnostni“ bis „i stavnich“ des Artikels: „K poslednim bojum narodnostnim“ (§ 300 St. G.) und des Artikels: „Klaneji se zlatemu teleti v devatenactem stoleti“ (§§ 491 und 493 St. G.) unter Bestätigung der Beschlagnahme nach § 493 St. P. O verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 27 August 1896, Zahl 24786, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Pokrokove Listy“ vom 21 August 1896 wegen 1. des verkehrten Abdruckes eines gerichtlichen Erkenntnisses mit der Ueberschrift „Jmenem Jeho Velicenstva Cisare“ (§§ 63 und 300 St. G.), 2. des Artikels: „Bedrich Engels“ in der Stelle „Mocni“ bis „mstitele“ (§ 305 St. G.), 3. des Artikels: „Nekolik slov“ (§ 63 St. G.), 4. des Artikels: „Vzpominka k sedmnatemu srpnu“ (§§ 63 und 305 St. G.), 5. des Artikels: „Francie“ in der Stelle „Panstvu v Parizi“ bis „zkusit“ (§§ 491 und 493 St. G.), 6. des Artikels: „Car do Parize, car z Parize“ (§§ 491 und 493 St. G.) und 7. des Artikels: „Stav oblezeni“ (§ 491 St. G. und Artikel V des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl für 1863) unter Bestätigung der Beschlagnahme nach § 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 1 September 1896, Zahl 25366, die Weiterverbreitung der Nummer 1—2 der Zeitschrift: „Volny Duch“ vom 20 August 1896 wegen der Stelle „Taktika“ bis „jeho odstraneni“ des Artikels: „Filosofie, uceni, idea a taktika anarchie“ (§ 65 und 300 St. G.) und wegen der Stelle „Vit me v kapitalistech“ bis „vyzadujice si bonze porozumeni“ des Artikels: „Manifest anarchistu ceskych“ (§§ 65 a, 302 und 305 St. G.) unter Bestätigung der Beschlagnahme nach § 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 1 September 1896, Z. 25264, die Weiterverbreitung der Nummer 16 der Zeitschrift: „Pravo Lidu“ vom 28 August 1896 wegen der Stelle von „Opet neohcielsi“ bis „dle sve libosti“ des Artikels: „Za ery Coudenhovovy“ (§ 491 St. G. und Artikel V, des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr 8 R. G. Bl. ex 1863) und wegen der Artikel: „Rusky car cestuje“ und „Car a republika francouzka“ (§ 491 St. G.) unter Bestätigung der Beschlagnahme nach § 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 1 September 1896, Zahl 25303, die Weiterverbreitung der Nummer 35 der Zeitschrift: „Vysehrad“ vom 29 August 1896 wegen der Stelle „Protesty proti vlade“ bis „nasemu narodu“ des Artikels: „K politicke situaci“ (§ 65 lit. a St. G.) unter Bestätigung der Beschlagnahme nach § 493 St. P. O. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 2989 (7959 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Sanoku podaje do wiadomości, że Joanna Kowarzyk z Posady Olchowskiej przeciw Janowi Starzykowi pozew l. 2989/96 pto 29 zł. wa. wniosła i dla niewiadomego z życia i pobytu pozwanego Jana Starzyka kuratorem adw. kraj. dr Flakowicza w Sanoku ustanowiono i do drobiazgowej rozprawy termin na 29 października 1896 wyznaczono, pozwany przeto potrzebnej informacyi kuratorowi pod rygorem prawa nadesłać ma.

Sanok, 6 sierpnia 1896.

L. 13814 (7964 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu współpozwanych Jakóba Stępnia, Józefa Stępnia, Maryannę Stępień, Maryannę ze Stępniów Cymerman, Teofila Stępnia i Eleonorę Stępień, że dnia 2 września 1896 do l. 13814 wniósł przeciw nim i spół. Stanisław Wroński skargę o zniesienie spółwłasności realności lwh. 317 w Gorlicach na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 29 października 1896 o godz. 9 rano, tudzież, że dla niewiadomych z miejsca pobytu pozwanych ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. dr. Maurycego Sterna adwokata z Gorlic.

Będzie zatem rzeczą pozwanych kuratorowi swemu wcześnie udzielić informacyi do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące, pozwani sami sobie przypisać będą musieli.

Gorlice, dnia 18 września 1896

L. 11082 (7962 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Busku uwiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Jana Łaptaszyńskiego dawniej w Obroszynie jakoteż Annę Łaptaszyńską wdowę po Franciszku dawniej w Moszkole w gubernii Piotrowskiej w Rosyi zamieszkałych względnie ich niewiadomych spadkobierców lub prawonabywców, że Jan i Anna Kotelinkowie wnieśli przeciw nim pozew z 20 czerwca 1891 l. 7324 o zapłacenie 2/5 części z sumy 349 zł. wa. z pn., że dla nich ustanowiony został kuratorem Władysław Szczepański kandydat notaryalny w Busku i że termin do wniesienia obrony i dalszej rozprawy na dzień 2 listopada 1896 o godzinie 9 rano wyznaczono.

Wzywa się zatem Jana i Annę Łaptaszyńskich względnie ich spadkobierców lub prawonabywców do zgłoszenia się i podania środków obrony pod rygorem złych skutków prawnych.

Busk, dnia 30 września 1896.

L. 12534 (7966 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Jadwigę Wójcik, że Oywa Fallikowa przeciw niej skargę o 3 zł. 31 ct. wniosła, wskutek której po ustanowieniu dla niej kuratora adw. dr. Brandta z Mielca termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 16 listopada 1896 o 9 rano wyznaczonym został.

Mielec, dnia 17 października 1896.

L. 12141 (7967 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Michałowi Pańczukowi, że dnia 21 sierpnia 1896 do l. 12141 Süskind Thau pozew przeciw niemu o zapłacenie kwoty 34 zł. 24 ct. wniósł, na który termin do rozprawy ustnej według postępowania drobiazgowego na dzień 27 października 1896 o godzinie 9 rano wyznaczono i że dla niego Ilka Negryeza z Berezowa wyżnego kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się więc, ażeby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczył, lub innego zastępcę tutejszemu sądowi oznajmił, inaczej sprawa niniejsza z ustanowionym kuratorem według obowiązujących w Galicyi ustaw przeprowadzoną będzie a skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Peczeniżyn, dnia 21 sierpnia 1896.

L. 13813 (7930 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jurka Madzulę, że dnia 2 września 1896 do l. 13813 wniosła przeciw niemu Ewa Szmajda skargę o 135 zł. na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 5 listopada 1896 o godzinie 9 przed południem, tudzież że dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego, ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. dr. Józefa Radomyskiego adwokata z Gorlic.

Będzie zatem rzeczą pozwanego kuratorowi swemu wcześnie udzielić informacyi do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące, pozwany sam sobie przypisać będzie musiał.

Gorlice, dnia 15 września 1896.

L. 6969 (7722 3—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Adama Orzecha, że celem doręczenia temuż ts. rezolucyi z 31 lipca 1896 l. 6534 i z 12 sierpnia 1896 l. 6969 i dalszych w sprawie spadkowej po ś. p. Jadwidze z Bliźniaków Dymitraszek oraz ts. rezolucyi z 10 kwietnia 1896 l. 2840 i dalszych w sprawie egzekucyjnej Jana i Jadwigi Dymitraszków względnie ich cessyonaryusza Bendeta Seidena przeciw Walentemu Orzechowi pto 96 zł. w. a. zpn. ustanowił Sąd tut. dla niego kuratorem ad actum Jakóba Buczka z Widełki, który go tak długo będzie zastępował w powyższych sprawach, dopóki innego pełnomocnika sobie nie ustanowi i o tem tut. Sądowi nie doniesie.

C. k. Sąd powiatowy

Kolbuszowa, dnia 12 sierpnia 1896.

L. 8464 (7726 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Szczercu zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznaną Maryę Marko względnie jej niewiadomych spadkobierców, że Salamon Schreiber wniósł dnia 21 sierpnia 1896 do l. 8464 przeciw niej pozew ustny o wykreślenie egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 142 zł. zpn., ze stanu biernego realności wyk. hip. l. 170 ks. gr. gm. Szczerzec, Rozenberg, Zagródki, objętej i że celem zastępywania jej względnie jej spadkobierców w tym sporze kurator p. adw. dr. Lityński, a tegoż zastępcą p. Tadeusz Miączyński ze Szczerca został ustanowiony i że temuż do rozprawy ustnej na dzień 9 grudnia 1896 godz. 9 rano wyznaczono.

Wzywa się zatem tę nieznaną Maryę Marko względnie jej niewiadomych spadkobierców, aby ustanowionemu kuratorowi wszelkie środki do obrony ich praw służyć mogące udzielili, lub innego pełnomocnika ustanowili i Sądowi tut. wskazali, gdyż inaczej szkodliwe dla nich z tego powodu wyniknąć mogące skutki, sami sobie przypisać będą musieli

Szczerzec, 29 sierpnia 1896.

L. 19862 (7696 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie egzekucyjnej Pawła Jakubenza przeciw Aleksandrowi Dziedzickiemu o 2000 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Aleksandra Dziedzickiego adw. dr. Milgroma kuratorem z substytucyą adw. dr. Hullesa i doręczył kuratorowi adw. dr. Milgromowi uchwałę z dnia 25 lipca 1896 l. 13.142 dla Aleksandra Dziedzickiego przeznaczoną.

Kołomyja, dnia 7 października 1886

L. 217 (8025 2—3)

Dr. Bogusław Hawliczek wpisany został na listę Adwokatów z siedzibą w Dobromilu.

Z Wydziału Izby adwokatów

Przemyśl, 19 października 1896.

L. 14860 (7728 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokalu ustanowił celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 3 października 1895 l. 16305 dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Filipa Perlis, kuratorem p. adwokata dr. Pawłowskiego, o czem się go celem strzeżenia swych praw zawiadamia.

Sokal, 25 października 1896.

L. 4954 (7771 1—3)

Wzywa się Salomona i Izaaka Kurzweilów, aby w przeciągu jednego roku oświadczyli się do spadku po Sosi Kurzweilowej 20 lutego 1890 bez pozostawienia ostatniego woli rozporządzenia zmarłej, gdyż inaczej pertraktacya z kuratorem Leilem Kurzweilem będzie przeprowadzona.

C. k. Sąd powiatowy.

Ulanów, dnia 20 marca 1896.

L. 62906 (7777 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa niniejszem posiadacza wkładkowej książeczki do l. 9370 na imię p. Bazylego Bileckiego przez Bank krajowy dla król. Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem ks. Krakowskiem wystawionej, której stan z dniem 17 września 1896 wynosił sto sześćdziesiąt i ośm zł. 96 ct. aw., ażeby takową w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w Gazecie Lwowskiej w tut. Sądzie złożył, w przeciwnym bowiem razie Sąd książeczkę tę na żądanie Bazylego Bileckiego za umorzoną i nieważną uzna.

Lwów, dnia 10 października 1896.

L. 15347 (7783)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 10 sierpnia 1896 wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma Dawid Meister kupiec w Radymnie.

Przemyśl, 19 września 1896.

L. 6062 (7790 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie podaje do wiadomości, że dnia 20 lutego 1893 zmarł w Odmęcie Marcin Kukuła z pozostawieniem pisemnego i ustnego kodycylu.

Ponieważ miejsce pobytu spadkobierców zmarłego a to bratanków: Józefa, Pawła i Rozalii Kukułów, tudzież dzieci po siostrzeńcu zmarłego Józefie Sowińskim nie jest sądowi znanem, przeto wzywa się tychże, aby w przeciągu roku od dnia daty edyktu zgłosili się w tutejszym Sądzie i deklaracyę do spadku wnieśli, gdyż inaczej spadek Marcina Kukuły będzie pertraktowanym z dziedzicami zgłaszającymi się, i z kuratorem powyższych niewiadomych z miejsca pobytu dziedziców, w osobie Macieja Orszulaka z Odmętu ustanowionym.

Dąbrowa, dnia 14 października 1896.

L. 5352 (7795 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Szczepana Mikulskiego, że przeznaczoną dla niego rezolucyę z 30 czerwca 1896 l. 417 doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi ad actum Józefowi Postawie w Starej wsi, któremu Szczepan Mikulski ma dostarczyć środków swej obrony.

Grybów, 24 sierpnia 1896.

L. 56978 (7738 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie w sprawie Mali Mensch i tow. o uznanie prawa zastawu sumy 315 zł. w. a. za zgasłe i wykreślenie tegoż ze stanu biernego realności l. $412^2/_4$ we Lwowie ustanawia dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Łazara Byka lub tegoż spadkobierców ze życia i miejsca pobytu nieznanych, kuratorem adw. dr. Byka ze zastępstwem adw. dr. Schaffa, oraz wzywa ich aby do swej obrony służące kroki poczynili, kuratorowi potrzebne informacye udzielili i o tem Sądowi donieśli.

Lwów, dnia 16 września 1896.

L. 8590 (8032 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Mojżesza Dawida Michaleńskiego, że w celu doręczenia mu ts. uchwał z dnia 6 lutego 1894 l. 1513 i z 15 stycznia 1895 l. 1513 i zastępywania go w sprawie Józefa Buchberga przeciw Alterowi Nosch Michaleńskiemu o oddanie tory lub zapłatę 300 zł. kurator adw. dr. Dorundiak ustanowiony został, i że do rozprawy sumarycznej termin na dzień 13 Sierpnia 1896 został wyznaczony.

Wzywa się zatem tegoż, by odnośne informacye temuż kuratorowi udzielił, lub innego pełnomocnika sobie ustanowił.

Borszczów, dnia 9 czerwca 1896.

L. 2039 (8039 1—3)

C. k. Sąd powiatowy we Frysztaku zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Apolonię Kręglowską, Wojciecha Stadnickiego, Katarzynę Pieprzną i Karolinę Stadnicką, że Maryanna Rutkowa wniesła przeciw nim i małoletnim Antoninie, Maryannie, Eleonorze i Piotrowi Stadnickim pozew sumaryczny o zapłatę 82 zł. na który wyznaczono termin do rozprawy sumarycznej na dzień 26 października 1896 godzinę 9 rano.

Wzywa się zatem pozwanych Apolonię Kręglowską, Wojciecha Stadnickiego, Katarzynę Pieprzną i Karolinę Stadnicką, aby na powyższym terminie albo osobiście się stawili, albo porozumieli się z ustanowionym dla nich kuratorem Michałem Kosiem lub innego zastępcę sądowi przedstawili, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sami sobie przypiszą.

Frysztak, 30 czerwca 1896.

L. 2080 (8043 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nisku zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Walentego Klska, że Szymon Jakobi i Eliasz Lieblich wnieśli przeciw niemu pozew ustny de praes 4 marca 1896 l. 2080 o zniesienie współwłasności realności lwh. 288 gminy Nisko objętej, że termin do rozprawy na 24 listopada 1896 wyznaczono a kuratorem dlań dr. Wacława Dandaczka adwokata w Nisku ustanowiono.

Wzywa się go, by kuratorowi potrzebnych informacyi udzielił, lub innego pełnomocnika sądowi wskazał.

Nisko, dnia 20 marca 1896.

L 8275 (7724 1—3)

C. k Sąd powiatowy w Pilznie zawiadamia Stanisława Bartkowicza z Mokrego, że w sporze drobiazgowym Meilecha Tesse z Mokrego, przeciw niemu o 2 zł. z pn., ustanowiono dlań kuratora ad actum w osobie Wojciecha Kierasia Przełożonego gminy w Mokrem i temuż przeznaczony dlań tutejszo sądowy wyrok zaoczny z dnia 16 czerwca 1896 l. 4264 w tej sprawie doręczono.

Pilzno, dnia 31 sierpnia 1896.

L. 19001 (7781 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia z miejsca pobytu nieznanego Mosesa Dresnera, że na prośbę Bernharda Rappaporta wydano przeciw niemu tusądową uchwałą z dnia 10 października 1896 l. 19001 nakaz zapłaty sumy wekslowej 150 zł. aw. z pn.

Oraz ustanowił Sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie adw. dr. Süssweina i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika Sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie miał.

Przemyśl, 10 października 1896.

L. 6845 (7746)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku ogłasza, iż dnia 13 października 1896 wpisał do rejestru dla towarzystw zarobkowych i gospodarczych wykreślenie firmy „Okrużnaja Narodnaja Torhowla w Sanoci obszczestwo zarejestrowanoje z ohranyczonoju porukoju“ w likwidacyi z powodu zwinięcia przedsiębiorstwa.

Sanok, dnia 22 września 1896.

L 58751 (7737 1—3)

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie oznajmia nieobecnym z życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom i następcom ś. p. Jakóba Hebenstreit, mianowicie Pp. Franciszkowi, Ludwikowi i Maryi Hebenstreit, Juliuszowi i Herminie Hebenstreit, Rudolfowi i Juliuszowi Zuber, że przeciw nim przez Arona Eisensteina o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 300 zł. wa z pn. ex majori 2000 zł. w. a. z pn. wniesionym został.

Gdy miejsce pobytu powyżej wymienionych pozwanych nie jest wiadomem, ustanawia się dla pierw pozwanego Franciszka Hebenstreita kuratorem ad actum adw. dr. Rogalskiego a tegoż zastępcą adw. dr. Piątkowkiego, zaś dla reszty powyżej wymienionych pozwanych kuratorem ad actum adw. dr. Ilewicza z substytucyą adw. dr. Godlewskiego i powyższy pozew wyznaczając termin do wniesienia obrony na dzień 23 listopada 1896 godzinę 11 przed południem mianowanemu kuratorowi pierwpozwanego, rubra zaś kuratorowi reszty pozwanych się doręcza.

Wzywa się zatem powyżej wymienionych pozwanych, aby ustanowionym dla nich kuratorom służące do swej obrony środki dostarczyli lub innego zastępcę sobie obrali, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów, dnia 3 października 1896.

L. 17864 (7750 1—3)

C. k Sąd powiatowy miej. deleg. w Tarnopolu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Leona Zabawskiego z Zerebek szlacheckich, że celem doręczenia mu tus. uchwały tabularnej z dnia 29 maja 1896 l. 5040 ustanowił kuratora w osobie adw. dr. Poboreckiego z Tarnopola.

Tarnopol, 27 sierpnia 1896.

L. 2998 (7753 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie podaje do wiadomości, że dnia 14 marca 1895 w Rostokach dolnych zmarł bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Teodor Góra właściciel realności.

Gdy temu sądowi nie wiadomo czyli i którym osobom przysłuża prawo do jego spadku, przeto wzywa się wszystkich którzy zamierzają z jakiegokolwiek powodu prawnego wnieść pretensye, ażeby swe prawa do spadku w przeciągu jednego roku licząc od poniżej położonego dnia, sądowi temu oznajmili i z wykazaniem swego prawa, dziedzicznie swoją deklaracyę wnieśli, w przeciwnym bowiem razie spadek z tymi, którzy się do spadku oświadczyli i z tymi, którzy się do spadku oświadczą i swój tytuł prawny udowodnią będzie pertraktowany i im przyznany, dla niewiadomych i niepewnych spadkobierców ś. p. Teodora Góry tymczasem Pawła Boczana z Rostok dol. kuratorem ustanawia.

Baligród, 16 maja 1896.

L. 18754 (7701 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia z miejsca pobytu nieznanego Mosesa Dresnera, że na prośbę Mosesa Pf ffera wydano przeciw niemu tusądową uchwałą z dnia 10 października 1896 l. 18754 nakaz zapłaty sumy wekslowej 100 zł. aw. z pn.

Oraz ustanowił Sąd dla tegoż pozwanego kuratora w osobie adw. dr. Süssweina i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika Sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 10 października 1896.

L 18882 (7700 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia z miejsca pobytu nieznanego, Mosesa Dresnera, że na prośbę Mosesa Pf ffera wydano przeciw niemu tusądową uchwałą z dnia 10 październ-ika 1896 l. 18882 nakaz zapłaty sumy wekslowej 50 zł. a. w. z pn.

Oraz ustanowił Sąd dla tegoż pozwanego kuratora w osobie adw. dr. Süssweina i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika Sądowi wczas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 10 października 1896.

L. 6759 (7780 1—3)

Ces. król. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jachwetę, Rasę, i Gitlę Meche 2 im. Spatzów, iż na prośbę Salkę Spatza i Hinde Mariem Spatz, zezwolił na intabulacyę prawa własności 19|24 części realności whl. 352 gminy Nowy Sącz Izaaka Spatza własnej na rzecz Hindy Mariem Spatz w 2/5 częściach, zaś na rzecz ich po 1/5 części i że odnośna uchwała z dnia 12 września 1896 l. 6759 ustanowionemu dla nich kuratorowi p. adw. dr. Dawidowi w Nowym Sączu doręczoną została.

Nowy Sącz, 12 września 1896.

L. 8667 (7829 1—3)

W sprawie Keili Fett o zaintabulowanie na realności pod lwh. 46 w. Dębicy dożywotniego użytkowania 1/7 części tej realności c. k. Sąd powiatowy w Dębicy celem doręczenia Alce Zelce Fett rezolucyi hipotecznej z dnia 14 stycznia 1896 l. 12092/95 ustanawia dla niewiadomej z miejsca pobytu Alty Zelki Fett kuratora w osobie Samuela Fetta z Rzeszowa i rzeczoną rezolucyę do rąk jego doręcza.

Dębica, 4 września 1896.

L. 7342 (7840 1—3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomych Jana Bisowskiego i Teklę Bisowską z Rudy, iż w sprawie egzekucyjnej zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw Janowi Bisowskiemu i wspólnikom pcto 23 rat po 12 zł. celem doręczenia Janowi i Tekli Bisowskim rezolucyi tabularnej z dnia 4 lutego 1896 l. 12376 oraz w tej sprawie dalszych zapaść mogących, ustanowionym został dla nich kuratorem adwokat Orliński w Radomyślu.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl, dnia 30 sierpnia 1896.

L. 20146 (7870 1—3)

C k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie wekslowej Kasy oszczędności miasta Kołomyi przeciw Emilowi Hołyńskiemu i tow. o 85 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Juliusza Rawskiego adw. dr. Kraśnickiego kuratorem z substytucyą adw. dr. Hullesa i doręczył kuratorowi adw. dr. Kraśnickiemu nakaz zapłaty z 5 września 1896 l. 17948 dla Juliusza Rawskiego przeznaczony.

Kołomyja, 10 października 1896.

L. 12401 (7867)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje do powszechnej wiadomości, że pod dniem dzisiejszym zarządzonem zostało wykreślenie z tut. Sąd. rejestru dla firm pojedynczych, firmy Abraham Hersch Friedländer handel mąką w Kołomyi.

Kołomyja. dnia 11 lipca 1896.

L. 4793 (7806 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce podaje do wiadomości, iż dnia 19 marca 1895 zmarł Antoni Dzido z Podstolic.

Sąd nieznając miejsca pobytu Wojciecha Dzido syna Antoniego Dzido wzywa tegoż, żeby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej wyrażonego, zgłosił się w tutejszym Sądzie i wniósł oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Franciszkiem Aywasem dla niego ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy.

Wieliczka, dnia 24 lipca 1896

L. 7190 (7848 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Nastkę Kotowicz z Wierzbicy, że ustanowił dla niej Mikołaja Puszkara z Wierzbicy kuratorem celem doręczenia tusądowej uchwały z dnia 15 maja 1896 l. 3441.

Uhnów, dnia 16 września 1896.

L. 4234 (7883 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku mianuje p. Eugeniusza Kowalskiego z Bukowska kuratorem dla nieznanej z miejsca pobytu Julianny z Pituchów Piech w celu doręczenia tejże uchwały tabularnej z 18 czerwca 1895 l. 4238 i o tem ją zawiadamia.

Bukowsko, dnia 18 czerwca 1895.

L. 5290 (6882 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Aftanazego Capa, że w celu doręczenia tus. uchwały tabularnej z 6 sierpnia 1895 l. 5290 w sprawie Feśka Szypuły przeciw niemu o wpis prawa zastawu dla kwoty 65 zł. zpn na realności objętej wyk. hip. l. 8 ks. gr. gminy Wola sękowa dla niego kuratora w osobie Hrycia Sołtysa z Woli sękowej ustanowiono, i temuż powołaną uchwałę doręczono.

Bukowsko, 6 sierpnia 1895.

L. 15746 (7872 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie egzekucyjnej Kasy oszczędności miasta Kołomyi przeciw Antoninie Zaręba o 90 zł. wa dla nieznanej z miejsca pobytu dłużniczki adw. dr. Trachtenberga kuratorem i doręczył temuż uchwałę z dnia 14 marca 1896 l. 2505 dla Antoniny Zaręba przeznaczoną.

Kołomyja, 8 sierpnia 1896

L. 51529 (7820 1—3)

C. k Sąd krajowy we Lwowie wskutek wniesionego dnia 8 sierpnia 1896 do l. 51529 pozwu Edwarda Blausteina przeciw Małce Blaustein zam. Kurzer, Herschowi Leibie Lau izr. Towarzystwu Marbicei Thora i niewiadomym z miejsca pobytu Deborze Ettinger, Mindli vel Hendli Ettinger, zam. Follmann, Blimie Papern, Freidzie Aschkenazy, Mindli Aschkenasy, Samuelowi Aschkenazy, o zniesienie współwłasności realności whl. 313 gm. Lwów śródmieście przez publiczną sprzedaż takowej, ustanawia dla niewiadomych z miejsca pobytu przypozwanych Dabory Ettinger, Mindli vel Hendli Ettinger zam. Follmann, Blimy Papern, Freudy Aschkenazy, Mindli Aschkenazy, Samuela Aschkenazy, kuratorem adw. dr. Horowitza, a substytutem tegoż adw. dr. Aschkenazego doręczając pierwszemu pozew celem wniesienia pisemnej obrony w przeciągu 90 dni.

O tem zawiadamia się niewiadomych z miejsca pobytu przypozwanych z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebną informacyę udzielili do swej obrony stosowne kroki uczynili i o tem Sądowi donieśli.

Lwów, dnia 19 września 1896.

L. 17393 (7871 1—3)

C. k. Sąd obwodowy ustanowił w sporze pisemnym Jana Kleskiego młodszego i Borucha Weisera przeciw niewymienionym z imienia i nazwiska byłym poddanym dóbr Werbiąż wyżny i Werbiąż niżny i ich prawonastępcom o wykreślenie obowiązku w stanie biernym dóbr Werbiąż wyżny, Werbiąż niżny i Werbiąż część, tudzież w stanie biernym ciała hipotecznego wyk. hip. l. 491 gminy Werbiąż niżny, zaintabulowanego dla pozwanych kuratorem adw. dr. Staubera i doręczył mu odnośny pozew z 26 sierpnia 1896 l. 17393 celem wniesienia do dni 90 pisemnej obrony.

Kołomyja, 5 września 1896.

L. 6094 (7827 1—3)

Uwiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Sujdaka, że w sporze sumarycznym Wojciecha Szymaszka przeciw niemu o 100 zł. z pn. ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Fischlera z Dębicy i wzywa się go, aby unikając szkodliwych skutków kuratorowi temu informacyi udzielił lub innego pełnomocnika sobie ustanowił.

C. k. Sąd powiatowy.

Dębica, 31 sierpnia 1896.

L. 4803 (7843 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Strzyżowie w sprawie Jakóba Schütza przeciw Stanisławowi Moskalowi o wpis prawa zastawu dla kwoty 250 zł. na realności lwh. 267 objętej w Godowy ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Moskala celem doręczenia mu uchwały z dnia 23 kwietnia 1896 l. 2996 kuratorem ad actum Wojciecha Gorczycę i o tem go zawiadamia.

Strzyżów, 29 sierpnia 1896.

L. 37065 (7856)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wykreślenie z rejestru dla firm pojedynczych firmy „Nachem Jakobsohn“ handel bławatny w Krakowie z powodu zaniechania przedsiębiorstwa.

Kraków, 25 września 1896.

L. 12486 (7855)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wykreślenie z rejestru dla firm pojedynczych firmy „Israel Hirschthal“ handel zbożem w Wieliczce z powodu zaniechania przedsiębiorstwa

Kraków, 2 kwietnia 1896.

L. 36731 (7858)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy: „Wincenty Satalecki“ której używać będzie Wincenty Satalecki jako właściciel masarni w Krakowie podpisując takową „Wincenty Satalecki“.

Kraków, 25 września 1896.

L. 33838 (7857)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „Leon Gałek“ którą używać będzie Leon Gałek, jako właściciel przedsiębiorstwa handlu skór i wyrobu obuwia w Krakowie, podpisując takową „Leon Gałek“.

Kraków, 18 września 1896.

L 5566 (7849 1—3)

C k. Sąd powiatowy w Uhnowie podaje do wiadomości, że dnia 28 Grudnia 1892 zmarł Hryć Drobotij syn Jacka (starszy) w Wulce mazowieckiej bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy miejsce pobytu jedynej spadkobierczyni tegoż córki Paraszki Drobotij jest nieznane wzywa ją, ażeby w przeciągu roku jednego licząc od dnia ogłoszenia zgłosiła się w tutejszym Sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek ze zgłaszającymi się i z kuratorem Janem Demków z Wulki mazowieckiej dla niej ustanowionym będzie przeprowadzony.

Uhnów, 25 sierpnia 1896.

L. 36884 (7859)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wykreślenie z rejestru dla firm pojedynczych firmy „August Knetschowski“ budowniczy w Jaworzniu z powodu śmierci właściciela.

Kraków, 25 września 1896.

L. 419 (7986 2—3)

C. k. Izba notaryalna w Tarnowie wzywa wszystkich interesowanych, aby swe pretensye, jakieby sobie z § 25 ord. not. do zaspokojenia z kaucyi dr. Henryka Hanasiewicza jako byłego zastępcy c. k. notaryusza Jana Pogonowskiego w Rzeszowie rościli — w przeciągu sześciu miesięcy od trzeciego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ licząc, do tut. c. k. Izby notaryalnej zgłosili, gdyż inaczej po upływie tego terminu kaucya ta jako wolna od wszelkiej odpowiedzialności dewinkulowaną i zezwolenie na wydanie tejże jej właścicielowi p. Janowi Pogonowskiemu c. k. notaryuszowi w Rzeszowie wydanem zostanie.

C. k. Izba notaryalna.

w Tarnowie, dnia 10 września 1896.

L. 1108 (8009 2—3)

Zawiadamia się niewiadomych z miejsca pobytu Antoniego i Zofię Polków, że w sporze drobiazgowym Józefa i Antoniny Stęparów przeciw nim pto 45 zł. ustanowiono dla nich kuratorem ad actum adw. dr. Ujejskiego i że termin do rozprawy na dzień 2 listopada 1896 wyznaczono.

Wzywa się ich zatem, ażeby się z ustanowionym dla nich kuratorem porozumieli lub innego zastępcę przedstawili.

Ropczyce, 9 sierpnia 1896.

L. 15131 (7744 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia niniejszem Leizora Amadę i Leibę Littmanna, iż dla nich jako niewiadomych z miejsca pobytu w sprawie przekazania kapitału propinacyjnego za zniesione w dobrach Czelatyce whl. 169 adw. dr. Ludwik Süsswein w Przemyślu kuratorem mianowany został.

Zarazem wzywa się Leizora Amadę i Leibę Littmanna, aby co do swego zastępstwa z ustanowionym kuratorem tem pewniej się porozumieli, lub też innego zastępcę sobie ustanowili ileże w razie przeciwnym skutki zaniedbania sami sobie będą musieli przypisać.

C. k. Sąd obwodowy.

Przemyśl, 19 września 1896

L. 9081 (7704 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządził wpisanie z dniem dzisiejszym, w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych firmy „Jan hr Zamoyski wyrób okowity wypas bydła w Trzebusce“ z tem uwidocznieniem, że na mocy przedłożonego pełnomocnictwa z daty Sokołów dnia 15 sierpnia 1896 r. Władysław Cinciała prokurantem powyższej firmy ustanowionym został i że tenże mocen jest podpisywać powyższą firmę w ten sposób, że pod stampilią: „wyrób okowity i wypas bydła w Trzebusce“ swe imię i nazwisko z dodatkiem per procura podpisywać będzie.

Rzeszów, 10 września 1896.

L. 1018 (7705 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Józefę Gawlikowską, iż z powodu wniesionego przez Ozyasza Schorra podania de praes 13 kwietnia 1896 l. 3770 o wydanie złożonej w masie Ozyasza Schorra przeciw Janowi i Józefie Gawlikowskim pto 117 zł. 40 ct. kwoty 55 zł. w. a. ustanowiono kuratorem p. adw. dr. Reinera w Rzeszowie i poleca jej ażeby temuż kuratorowi odpowiedniej informacyi udzieliła, lub innego pełnomocnika Sądowi wskazała, inaczej bowiem skutki z zaniedbania tego wyniknąć mogące sama sobie przypisze.

Rzeszów, 17 września 1896.

L. 10073 (7994 2—3)

C. k Sąd powiatowy m. del. w Sanoku podaje do wiadomości, że powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Sanoku przeciw Pankowi Cieplemu i tow. pozew l. 10073 pto 100 zł. wa wniosło i dla niewiadomych ze życia i pobytu pozwanych Jurka Suwały i Jana Romana kuratorem adw. krajowego dr. Flakowicza z substytucyą dr. Bendla w Sanoku ustanowiono i do drobiazgowej rozprawy termin na 7 grudnia 1896 wyznaczono, pozwany przeto potrzebnej informacyi kuratorowi pod rygorem prawa nadesłać ma.

C. k. Sąd miejsko delegowany

Sanok, dnia 31 sierpnia 1896.

L. 11459 (7748 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Samborze zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Aleksandra Chomińskiego, że wydany na pozew Zygmunta Ohajesa de praes 3 października 1895 do l. 13527 uchwałą z dnia 5 października 1895 l. 13527 nakaz zapłaty sumy wekslowej 100 zł. z pn. doręcza w osobie adw. dr. Humieckiego z substytucyą adw. dr. Aleksandrowicza ustanowionemu kuratorowi.

Wzywa się zatem Aleksandra Chomińskiego ażeby kuratorowi potrzebną do obrony informacyę udzielił lub innego zastępcę zamianował i Sądowi podał do wiadomości, ileże w razie przeciwnym niepomyślne skutki z zaniedbania wynikające własnej winie przypisać musi.

Sambor, 29 sierpnia 1896.

L. 6721 (7745)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku ogłasza, iż dnia 12 października 1896 wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma „Henryk Szeliski w Jabłonicy polskiej“.

Sanok, 1 października 1896.

Doniesienia prywatne.

Konkurs. 1222

W browarze Biała około miasta Tyczyna jest wolną posada piwowara, odpowiedni kandydaci mają się zgłosić do 10 listopada 1896 pisemnie, przyjętemu zostaną koszta podróży wynagrodzone. Świadectwa i pisma należy przesłać na ręce L. Tanenbauma w Tyczynie. Chcący przystąpić do spółki z małą częścią tego interesu, będą mieli pierwszeństwo.

Konkurs.

W Towarzystwie muzycznem imienia Moniuszki w Stanisławowie z dniem 1 lutego 1897 będą do obsadzenia następujące posady:

1. Dyrektora Towarzystwa i szkoły muzycznej z płacą roczną 1000 zł., która po roku może być podwyższoną do zł. 1200.

2. Nauczyciela skrzypiec, a względnie nauki śpiewu i dyrygenta chórów.

Podania zaopatrzone odpisami świadectw ukończonych studyów muzycznych, wnosić należy najdalej do 15 grudnia b. r, na ręce prezesa Towarzystwa dr. Galusińskiego w Stanisławowie.

Podania nieuwzględnione zostaną bez odpowiedzi.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.